

22 lipca spotkanie komitetów obywatelskich

W niedzielę 22 bm. (a nie, jak planowano - 21 bm.) w sali Kolumnowej Sejmu odbędzie się z udziałem Lecha Wałęsy ogólnopolskie zebranie przedstawicieli komitetów obywatelskich. Omawiane będą sprawy krajowej reprezentacji komitetów obywatelskich i stosunku komitetów lokalnych do Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” oraz kwestie związane ze strukturą komitetów i szczeblu wojewódzkiego i stosunkiem komitetów obywatelskich do różnych poglądów i programów politycznych.

12-14 lipca Posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 35 posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 12, 13 i 14 lipca 1990 r.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m. in. sprawozdania komisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, o poselskim projekcie ustawy o przekształceniu własnościowych przedsiębiorstw państwowych, o utworzeniu agencji przekształcającej własnościowych, a także interpelacje i zapytania poselskie. (PAP)

W lipcu o 5,5 proc. drożej

Zgodnie z art. 4 ust. 5 ustawy z 27 grudnia 1989 r. o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń w 1990 roku minister finansów informuje, że prognozowany przeciętny wzrost cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w lipcu br. w stosunku do przeciętnego poziomu tych cen w czerwcu br. szacuje się na 5,5 proc. Wskaźnik ten służy do wstępnych szacunków normy wynagrodzeń na lipiec.

Przypomina się jednak, że rozliczenie przekroczenia normy wzrostu wynagrodzeń, zgodnie z wyżej powołaną ustawą, dokonuje się według faktycznego przyrostu cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w danym miesiącu ogłoszonego przez Główny Urząd Statystyczny do 20 dnia następnego miesiąca, zgodnie z art. 4 ust. 6 powołanej ustawy. (PAP)

Obywatel ZSRR poprosił o azyl w Polsce Powrót do korzeni

Andrzej Mierczalów, 24-letni artysta plastyk z Leningradu, poprosił o prawo pozostania w Polsce, a więc - o azyl. Przybył do Słupska 5 czerwca br. z grupą radzieckich filmowców i fotografików na zaproszenie Wojewódzkiego Domu Kultury. 15 czerwca radziecki goście wyjechali. Andrzej pozostał i zamieszkał gościć w Gminnym Ośrodku Kultury w Dębnie Kaszubskiej k Słupska.

Jego dziadek był Polakiem, oficerem w armii carskiej. Andrzej, choć pozostawił w Leningradzie żonę (także plastyczkę) postanowił powrócić do... korzeni. Pilnie uczy się polskiego i dużo pracuje twórczo. Jest zafascynowany przemianami jakie dokonały się w Polsce. (PAP)

Jaki jest ten świat

ROSIJANIE TEŻ POTRAFIA

Na wschodniej granicy obostrzenia celne. Odprawy trwają coraz dłużej, każdy bagaż jest skrupulatnie przetrzasany. Skutków jednak nie widać na bazarach Wrocławia, gdzie język rosyjski całkiem zagłusza polską mowę. Jak im się to udaje, zastanawiają się bazarowi bywalcy, obserwując setki radzieckich „turystów” oferujących kawior, kraby, chałwe, sprzęt elektroniczny. A wszystko taniej niż w sklepach. Handlarze są dobrze poinformowani o cenach dnia...



Wydanie 1 wtorek 10 lipca 1990 roku Rok XLV PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Gorbaczow czy...?

Wybory przywódcy KPZR będą uświetnieniem obrad XXVIII Zjazdu KPZR. Jeden kandydat na to stanowisko jest powszechnie znany - Michaił Gorbaczow. Jak brzmią nazwiska innych kandydatów? - pyta agencja prasowa „Nowosti”. Uwzględniając konserwatywny przeważający na zjeździe można za-

żyć, że kandydować będą ludzie o takiej orientacji jak sekretarz KC KPZR Jegor Ligaczow, nowo wybrany przywódca Komunistycznej Partii RFSSR Iwan Półżokow i drugi sekretarz KC Komunistycznej Partii Armenii Oleg Lobow.

Gorbaczow może obejść się bez partii - podkreśla APN. Gdyby nie został jej przywódcą, może wprowadzić bezpartyjne rządy prezydenckie i doprowadzić do odpolitycznienia wszystkich instytucji państwowych, z siłami zbrojnymi włącznie. Nie spowodowałoby to kryzysu konstytucyjnego ponieważ w obowiązującej obecnie ustawie „zasadniczej” nie ma ani słowa o prawie KPZR (czy jakiegokolwiek innej partii) do posiadania swoich organizacji w zakładach pracy i urzędach, armii i sadownictwie.

Czy jednak partia komunistyczna może obejść się bez Gorbaczowa? Gdyby jej liderem został ktoś inny, to autorytet KPZR znacznie by zmalał i prawdopodobnie jej dotychczasowi członkowie ma-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

22 miesiące dla Okęcia II

(OBSEŁUGA WŁASNA). Wszystko wskazuje na to, że będzie to inwestycja wzniesiona w ście „warszawskim tempie”. Nowy Międzynarodowy Dworzec Lotniczy Okęcie-II ma być gotowy „pod klucz” na wiosnę 1992 r., czyli za 22 miesiące.

Wprawdzie już w grudniu ubiegłego roku było wiadomo, że przetarg na wybudowanie nowego dworca lotniczego wygrała zachodniemiecka firma HOCHTIEF, ale umowa kredytowa (kredyt w wysokości 221 mln DM Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” otrzymało od Citibank AG z Frankfurtu) podpisano dopiero 18 czerwca. Kredyt ma być spłacony w ciągu 10 lat w 17 półrocznych ratach z dochodów pochodzących z użytkowania portu. Roboty trwają już pełną parą: na placu budowy pracuje sześć potężnych dźwigów, gotowy jest prawie cały fundament, na który zużyto 1.800 metrów sześciennych betonu. Fachowcy twierdzą, że przy takim tempie prac termin - koniec kwietnia 1992 r. - jest całkowicie realny.

Nowy dworzec na Okęcie ma mieć przepustowość 3-3,5 mln pasażerów rocznie. Gdy zakończy się jego budowa, obecnie istniejący port poddany zostanie gruntownemu remontowi i po jego ukończeniu warszawskie lotnisko będzie

mogło obsługiwać pięć milionów pasażerów rocznie. Nowy budynek zlokalizowany po

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Polacy o sporach w obozie „Solidarności”

68 proc. respondentów Centrum Badań Opinii Społecznej wyraziło 28 czerwca opinię, że różnice zdań i podziały w obozie „Solidarności” mają niekorzystny wpływ na ogólną sytuację w Polsce. Je-

szcze częściej (34,4 proc.) uznawało, że wpływają one niekorzystnie na nastroje ludzi. Sondaż przeprowadzono na reprezentatywnej próbie udziałowej dorosłej ludności Warszawy.

Nieco mniej, ale także ponad połowa ankietowanych (55,6 proc.) była zdania, że spory w obozie „Solidarności” wpływają niekorzystnie na pozycję Polski w świecie. W mniejszym stopniu respondenci dostrzegają z tego powodu zagrożenie dla utrwalaenia demokracji w kraju (47,6 proc.) i dla tworzenia gospodarki rynkowej (38 proc.). Na pytanie o ogólny kierunek zmian sytuacji w Polsce - 43,6 proc. ankietowanych uznało, że jest on dobry (w maju było 46,6 proc. takich opinii); zdaniem 34,4 proc. - sytuacja w kraju zmienia się w zły kierunek, a 22 proc. nie miało w tej sprawie sprecyzowanej opinii.

Wg 45,6 proc. respondentów sytuacja w Polsce w ostatnim czasie pogorszyła się, w opinii 25,2 proc. przeciwnie, uległa poprawie, zaś zdaniem 23,2 proc. - nie zmieniła się. Część ankietowanych (6 proc.) nie miała w tej sprawie wyrobionego zdania. (PAP)

Czy dokumenty MSW były autentyczne?

Co ustalono już w sprawie autentyczności dokumentów wydawanych MSW przedstawiono dziennikarzom podczas konferencji prasowej redaktora naczelnego tygodnika „Opinia”? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do zastępcy szefa Urzędu Ochrony Państwa, Andrzeja Mileczanowskiego.

- Wszystko co mogę powiedzieć to tylko to, że trwa sprawdzanie tych dokumentów - odpowiedział M. Mileczanowski.

„z drugiej ręki”. W tym trybie takie dokumenty mogły powstać”. (PAP)

Badania preparatu J. Tolpy

Dyrektor Instytutu Leków w Warszawie prof. Andrzej Danysz poinformował, że do dalszych badań klinicznych II i III fazy dopuszczony został preparat torfowy prof. Stanisława Tolpy. Decyzję tę podjął ostatnio krajowy zespół specjalistyczny ds. farmakologii klinicznej i racjonalizacji farmakoterapii. Badania rozpocznie się wkrótce po 10-15 klinikach i szpitalach na terenie całego kraju. Zakończenie tych badań nastąpi pod koniec pierwszego kwartału 1991 roku. (PAP)

Sztiepan skazany

Na cztery lata więzienia został skazany w poniedziałek Miroslav Sztiepan, były członek Prezydium KC KPZR, pierwszy sekretarz Miejskiego Komitetu Partyjnego Pragi.

Jak informuje CTK, w trwającym 9 dni procesie uznano go za winnego sprzecznych z prawem działań, związanych z nadużyciami władzy.

Chciał pogłaskać

Kolejny, dramatyczny przykład nieuwagi rodziców. Przebywający wraz z matką we wrocławskim zoo 2,5-letni chłopiec pobiegł za żywoptol otaczający klatki z wilkami i przez szczytną w siatce drucianej wsunął rączkę, by „pogłaskać pieski”. Pogryziony chłopiec przewieziony został do szpitala, na szczęście rany nie były groźne. (PAP)

Austriacy celnicy na polskiej granicy

Projekt nowej umowy w sprawie współpracy celnej między Polską i Austrią, przygotowany przez stronę polską, przewiduje m. in. obecność austriackich celników na naszych przejściach granicznych przy odprawie bagaży polskich turystów udających się do Austrii. Ma to zapobiec przemytowi wielu towarów, które są następnie przedmiotem handlu głównie w Wiedniu. Sprawa ma szerszy aspekt. Taki proceder bowiem, a także podejmo-

wanie w Austrii pracy „na czarno” przez naszych rodaków, może wpłynąć na decyzje austriackich władz o wprowadzeniu wiz dla obywateli polskich.

O tych sprawach - jak poinformował dziennikarza PAP przez Głównego Urzędu Cel Tomasz Bartoszewicz - będziemy rozmawiać z prezydentem Austrii Otto Gratschmayerem, który przybył do Polski 9 bm. (PAP)

Niemcy szturmują...



Sklepy Berlina wschodniego są pełne towarów z RFN i z innych krajów zachodnich. Na zdjęciu: pierwsze zakupy w nowej walucie. CAF - ADN

Berlin Zachodni i położone przy granicy z NRD rejony Republiki Federalnej przeżyły w ubiegłą sobotę, po wprowadzeniu unii walutowej, istny najazd kupujących z NRD. W supermarketach wykupywano towary na zapas, przede wszystkim żywność. Wschodni Niemcy konsumenci zareagowali w ten sposób na wysokie ceny, wprowadzone w ubiegłym tygodniu w sklepach NRD. Dla przykładowo kilogram kotletów wieprzowych, oferowanych przez rzeźnię po 7 marek sklepy berlińskich organizacji handlowych HO i Konsum sprzedały po 14,90. Protesty kupujących

doprowadziły do obniżki cen w niektórych sklepach. (DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Dając - uważaj!

Odpowiadając na apel ministra J. Kuronia o niesienie wzajemnej pomocy pewien mieszkaniec Gorzowa Wlkp. przekazał biedniejszemu połowę swego - nie użytkowanego ostatnio - domu w Pelczycach. Miejscowe władze wska-

zały kogo należy obdarować: wieloletnią rodzinę Wiesława S. będącą w trudnej sytuacji mieszkaniowej i materialnej. Spisany został akt notarialny i wspomniana rodzina mogła się już przeprowadzić. Minęły jednak tygodnie i miesiące, a obdarowani nie ruszyli się ze swego pokoju z kuchnią w przedwojennej kamienicy. Wszystko stało się jasne, gdy Wiesław S. przyjął 3 miliony zł zadatku na konto... sprzedaży podarowanej połowy domniemanemu mieszkańcowi Pelczyc. W ten sposób hojny właściciel zyskuje nie chcianego współlokatora połowy domu oraz naukę, aby patrzeć komu się daje. (PAP)

CO SIĘ KOJARZY...

Na I Wojewódzkim Zjeździe SdRP w Przemyślu na stołach stała bezbarwna oranżada, podawana przez organizatorów bezpłatnie, ale uczestnicy zjazdu mogli kupić sobie w barku obok sall obrad piwo okocimskie „Kapitan”. Kiedyś Sława Przybylska śpiewała w popularnej wówczas piosence: „Będziemy pić czerwone wino, mój kapitanie”. Teraz nawet wino, które jest czerwone, może się kojarzyć, więc lepiej podać piwo, nie kojarzy się, za to się pieni. Przejaw nowych obyczajów?

Opr.: kp



A tak cieszył się Jurgen Klinsmann ze zdobycia przez drużynę RFN Pucharu Świata. Inne informacje o Mundialu zamieszczamy na str. 2.

CAF - AP - telefoto

CO DZIEŃ NIESIE

Dzisiaj mamy wtorek, 10 lipca. Imieniny obchodzą Amelia, Filip, Alma, Rufina, Sylwana, Witalis. Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże i umiarkowane. Okresami przełotne opady deszczu. Temp. maks. w dzień 21 st. Wiatr na ogół umiarkowany, południowo-zachodni i zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 989,2 hPa (742,0 mm), a temp 17,7 st.

Z kalendarza wydarzeń

1696 - Zm. Jan III Sobieski 1919 - Rada Najwyższa ententy wyzywa wojska polski do wycofania się z Litwy. 1935 - Rozwiązanie Sejmu i Senatu. Taka sobie myśl

Bogactwo nie jest tyle warte, co fach w rękach.

Uśmiechnij się



- Nie wtrącaj się, nie wtrącaj się! Niech się uczy dyskutować...

Ciao Italia! Welcome USA! Oceny • Opinie

Włoskie mistrzostwa świata w piłce nożnej przeszły już do historii futbolu. Kibicom RFN, Kamerunu, Kostaryki, Irlandii, Anglii daly wiele powodów do radości...

DZIAŁACZE FIFA

Włoscy oficjele twierdzą, że mistrzostwa świata '90 zakończyły się sukcesem. Może ich prywatnym — bo futbol chyba przegrał w turnieju „Italia '90”.

WIOSNI SMUTNI

Turniej przyniósł w sumie rozczarowanie — taki jest ton wielu wypowiedzi mieszkańców Włoch. Piłkarze nie zdobyli mistrzostwa świata, miasta, w których odbywały się mecze poniosły znaczne koszty organizacyjne.

B. ROBSON (Anglia): „Zespół RFN był najlepszy w tym turnieju i tytuł mistrzowski przypadł mu całkowicie zasłużenie”.

Spodziewano się, że mecz finałowy będzie o wiele ładniejszym widowiskiem. Argentynczyści nie byli tak mocni, jak przed 4 lata i mieli dużo szczęścia, że zaszli w tej imprezie tak daleko.

H. KOHL (kancelarz RFN): „Jestem dumny z tej drużyny. Ona nie tylko pięknie grała, ale także wspaniale reprezentowała nasz kraj”.

D. MARADONA: „Futbol jest czasami niesprawiedliwy. Plakatem nie dlatego, że zdobyliśmy drugie miejsce, ale dlatego, że sędzia podyktował karne, którego nie było”.

C. MENEZ (prezydent Argentyny): „Zespół niemiecki był bez wątpienia najlepszy w całym turnieju i wygrał zasłużenie. Drugie miejsce to dla Argentyny wielki sukces. Nasza drużyna grała zdekompletowana z powodu kontuzji oraz czerwonej i żółtych kartek, którymi zostali ukarani zawodnicy. Serdecznie gratuluję RFN”.

C. BILARDO (Argentyna): „Byliśmy w gorszej sytuacji, bowiem musieliśmy grać bez 5 piłkarzy z podstawowego składu — nie mogliśmy w związku z tym atakować. Zespół RFN pokazał dobry, ofensywny futbol. Była jednak taka sytuacja, kiedy mogliśmy przejąć kontrolę nad grą w swoje ręce. Nie popełniliśmy błędów taktycznych. Zdobyć w ciągu ostatnich 12 lat dwukrotnie tytułu mistrza świata i raz srebrnego medalu jest obrzymym osiągnięciem naszego futbolu”.

„Nikołaj Ryżkow dawno do Wilna dwa razy i rozmawiał również w imieniu prezydenta ZSRR. Powiedział, że Litwa i ZSRR powinny utworzyć komisję przygotowującą rozmowy Wilno-Moskwa” — stwierdziła premier Litwy Kazimiera Prunskiene.

W wywiadzie dla litewskiej telewizji powiedziała, że w rozmowie z premierem ZSRR zwróciła uwagę na ewentualne negatywne skutki represjonowania Litwinów, którzy nie stawili się do poboru do Armii Radzieckiej.

Ryżkow miał powiedzieć, że Moskwa ustosunkuje się do tej sprawy życzliwie. Ryżkow poinformował, że władze zamierzają pozytywnie ustosunkować się również do sprawy zachowania przez Litwę bezpośrednich kontaktów gospodarczych z innymi republikami, nawiązanych w czasie blokady, a także do kwestii likwidacji ograniczeń politycznych, np. zamknięcia punktu granicznego w Ogrodnikach i odmawiania Litwie uzgodnień z wyjazd na Litwę. (PAP)

Gorbaczow czy...?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Tak więc należy tylko mieć nadzieję, że konserwatyści nie ulegną pokusie powtórzenia na najwyższym szczeblu sukcesu, jaki udało im się osiągnąć na zjeździe założycielskim nowej Komunistycznej Partii RFSSR.

Wszystko to mieszkańcy posesji i przypadkowi przechodnie obserwowali w świetle reflektorów, ustawiała je jednak nie policja, lecz ekipa filmowa, realizująca obraz „Pusty przedział” w reż. Wojciecha Wójcika. Jak niemiernie się domyślić będzie to film sensacyjny. (ab)

Brygada antyterrorystyczna na Piotrkowskiej

Wczoraj po południu do jednego z mieszkań przy ul. Piotrkowskiej 53 w Łodzi przypuścił szturm specjalny oddział policji, którego zadaniem było ujęcie przebiegającego wewnątrz groźnego przestępstwa. W ostatniej chwili uciekł na jednak przez okno na dach. Dozło do dramatycznego pościgu i strzelaniny. Mimo że w akcji brali udział znakomicie wyszkoleni członkowie brygady antyterrorystycznej, przestępstwo udało się zbiec.

Wszystko to mieszkańcy posesji i przypadkowi przechodnie obserwowali w świetle reflektorów, ustawiała je jednak nie policja, lecz ekipa filmowa, realizująca obraz „Pusty przedział” w reż. Wojciecha Wójcika. Jak niemiernie się domyślić będzie to film sensacyjny. (ab)

L. Wałęsa wśród wielkich ludzi

Paryski tygodnik „L'Express” w najnowszym numerze ogłosił wyniki sondażu przeprowadzonego 8 i 9 czerwca, wśród 1005 Francuzów. Mieli oni wskazać, które ze znanych osobistości uważają za wielkich ludzi.

Wszystko to mieszkańcy posesji i przypadkowi przechodnie obserwowali w świetle reflektorów, ustawiała je jednak nie policja, lecz ekipa filmowa, realizująca obraz „Pusty przedział” w reż. Wojciecha Wójcika. Jak niemiernie się domyślić będzie to film sensacyjny. (ab)

Organizatorzy sprzedali 2,515.160 kart wstępu na wszystkie mecze (przed 4 lata w Meksyku sprzedano tylko 2.393.331 biletów, a było to wtedy osiągnięcie rekordowe).

48.369 kart wstępu sprzedano przeciętnie na jedno spotkanie — to trzeci wynik w historii mistrzostw świata (lepiej pod tym względem było w 1966 r. w Anglii — 51.094 i w 1970 r. w Meksyku — 50.124 — rozgrywano wtedy tylko 32 mecze).

239,4 mln marek (o 64 mln więcej niż w 1986 r.) zarobił organizatorzy na biletach.

O 5,32 mln marek wzbogacił się związek piłki nożnej RFN — pozostałe związki otrzymały po 760 tys. marek za każdy mecz z udziałem ich drużyn.

Najwięcej osób przyszło na mecz RFN — Jugosławia — 74.765, mimo iż sprzedano tylko 73.603 bilety.

W turnieju „Italia — 90” padło 115 goli (przed 4 lata strzelono 132 bramki, a w 1982 r. w Hiszpanii — 146).

2,21 gola na 1 spotkanie to absolutny „minusowy” rekord w historii MS (w 1986 r. przeciętna wynosiła 2,54 bramki i było to wtedy najgorsze osiągnięcie).

Około 42 min. potrzebowała każda drużyna na zdobycie gola. Safet Susic był „najszybszym” strzelcem Mundialu. W 4 min. meczu Jugosławia — Emiraty pokonał bramkarza rywali.

Sędziowie pokazali 163 żółte kartki — to także rekordowy wynik. W 1986 r. było tylko 138 napomnień. Jeszcze nigdy nie było tak wiele czerwonych kartek. Z 16 usuniętych w sumie zawodników, aż 3 to Argentynczyści.

31 piłkarzy dwukrotnie ujrzało żółte kartki, a dwóm przytrafiło się to aż 3 razy (Serrizuela — Argentyna i Brehme — RFN).

Najczęściej napominano żółtymi kartkami Argentynczyków — 21-krotnie. Drugie miejsce w tej klasyfikacji zajął piłkarze Kamerunu — 13, a trzecie Czechosłowacy — 12 żółtych kartek.

550 tys. franków szwajcarskich wpłynęło do kasy FIFA od zawodników ukaranych czerwonymi i żółtymi kartkami.

Nigdy przed turniejem „Italia — 90” nie rozgrywano tylu dogrywek, 8 razy mecze były przedłużane.

Najwięcej meczów w finałach rozegrała drużyna RFN — 63, która wyprzedziła dotychczasowego przodownika — zespół Brazylii — 66 meczów.

Mondiale w liczbach

- Organizatorzy sprzedali 2,515.160 kart wstępu na wszystkie mecze (przed 4 lata w Meksyku sprzedano tylko 2.393.331 biletów, a było to wtedy osiągnięcie rekordowe).
- 48.369 kart wstępu sprzedano przeciętnie na jedno spotkanie — to trzeci wynik w historii mistrzostw świata (lepiej pod tym względem było w 1966 r. w Anglii — 51.094 i w 1970 r. w Meksyku — 50.124 — rozgrywano wtedy tylko 32 mecze).
- 239,4 mln marek (o 64 mln więcej niż w 1986 r.) zarobił organizatorzy na biletach.
- O 5,32 mln marek wzbogacił się związek piłki nożnej RFN — pozostałe związki otrzymały po 760 tys. marek za każdy mecz z udziałem ich drużyn.
- Najwięcej osób przyszło na mecz RFN — Jugosławia — 74.765, mimo iż sprzedano tylko 73.603 bilety.
- W turnieju „Italia — 90” padło 115 goli (przed 4 lata strzelono 132 bramki, a w 1982 r. w Hiszpanii — 146).
- 2,21 gola na 1 spotkanie to absolutny „minusowy” rekord w historii MS (w 1986 r. przeciętna wynosiła 2,54 bramki i było to wtedy najgorsze osiągnięcie).
- Około 42 min. potrzebowała każda drużyna na zdobycie

gola. Safet Susic był „najszybszym” strzelcem Mundialu. W 4 min. meczu Jugosławia — Emiraty pokonał bramkarza rywali.

Sędziowie pokazali 163 żółte kartki — to także rekordowy wynik. W 1986 r. było tylko 138 napomnień. Jeszcze nigdy nie było tak wiele czerwonych kartek. Z 16 usuniętych w sumie zawodników, aż 3 to Argentynczyści.

31 piłkarzy dwukrotnie ujrzało żółte kartki, a dwóm przytrafiło się to aż 3 razy (Serrizuela — Argentyna i Brehme — RFN).

Najczęściej napominano żółtymi kartkami Argentynczyków — 21-krotnie. Drugie miejsce w tej klasyfikacji zajął piłkarze Kamerunu — 13, a trzecie Czechosłowacy — 12 żółtych kartek.

550 tys. franków szwajcarskich wpłynęło do kasy FIFA od zawodników ukaranych czerwonymi i żółtymi kartkami.

Nigdy przed turniejem „Italia — 90” nie rozgrywano tylu dogrywek, 8 razy mecze były przedłużane.

Najwięcej meczów w finałach rozegrała drużyna RFN — 63, która wyprzedziła dotychczasowego przodownika — zespół Brazylii — 66 meczów.

W skrócie * W skrócie * W skrócie

- 6 etap kolarskiego wyścigu dookoła Nadrenii wygrał O. Lurvik (Norwegia). W klasyfikacji generalnej prowadził K. Hundertmark (RFN), który wyprzedza o 3,13 min. J. Mickiewicz.
- Reprezentant NRD N. Rudolph pokonał M. Biondi (USA) podczas pływackiego mitingu w Santa Clara w wyścigu na 100 m st. dow. uzyskując czas 51,08 sek. Jego rywal był o 0,13 sekundy wolniejszy.
- 77 kolarski wyścig zawodowców

Tour de France wjechał do Szwajcarii, 9 etap Besancon — Genewa wygrał M. Ghirrotto (Włochy).

Liderem klasyfikacji generalnej jest w dalszym ciągu Kanadyjczyk S. Bauer.

W 9 rundzie międzystrefowego turnieju szachowego w Manili doszło do bezpośredniej konfrontacji dwóch prowadzących — M. Gurewicza i W. Iwanucka (obaj ZSRR). Po 23 posunięciach w obronie Gruenfelda grający białymi Gurewicz zgodził się na remis mimo przewagi pionu.

Nie udało się Polakom zakwalifikować do ćwierćfinału turnieju indywidualnego MS szablistów. Najbliższym awansu był J. Olech przegrywając w trzeciej rundzie repasaży z B. Szabo (Węgry).

W trzeciej lidze...

...nareszcie koniec rozgrywek. Wiele tygodni wcześniej awans do II ligi zapewnił sobie piłkarze warszawskiego Hutnika, którzy na zakończenie trzecieoligowej batalii pokonali w Suwałkach Wigry aż 5:1. Druga w końcowej tabeli Polonia W-wa zremisowała z Górnikiem Konin 0:0. Trzecie miejsce zajęli belchatowski „Gornicy”, czwarte tomaszowska Pili-ca (pokonała Mazurę w Elku 5:0). Zgięński Włókniarz (12 pozycja w tabeli) zmieszał z płocką Wisłą 1:1, Włókniarz Aleksandrów po przegranej ze Stomilem Ol-sztyn 0:4 zakończył rozgrywki na 18 (przedostatniej) pozycji. Obok Hutnika do II ligi trafiły: Ostrovia, Korona Kielce i Raków Częstochowa. W nowej lidze regionalnej zwolnione przez Ostrovię miejsce zajmie zwycięzca spotkań barażowych: Orzeł Łódź — Górnik Kłodawa. Czy „łódzkie orły” wykorzystają tę szansę?

„loto” i inni

Włoch Salvatore Schillaci zwany popularnie „Toto” strzelił najwięcej bramek w MS-90: sześć. Rekord należy do Francuza Justa Fontaine'a, który w MS-58 uzyskał 13 goli. Krociem strzelców MS-74 był Grzegorz Łato — 7 bramek.

W mistrzostwach świata najwięcej bramek strzelił Gerd Mueller (RFN), który w MS-70 i 74 w sumie uzyskał 14 goli. W czołówce znajduje się G. Łato, strzelec 10 bramek w MS-74—82.

Walkmany dla widzów Radiomagnetofony i zegarki — dla zawodników

Pływacki show na Anilanie

Liczniej niż w poprzednich latach oraz wyższy — jak zapewniają organizatorzy — poziom rywalizacji. Wyjątkowo atrakcyjnie zapowiadają się tegoroczne, czwarte już z kolei zawody, które odbędą się w sobotę, 14 bm., na pływalni Anilany.

Po raz pierwszy impreza, organizowana przez zagraniczną firmę „Spencer Holland”, przy współudziale PZP i WFS w Łodzi, odbędzie się w obszarze międzynarodowej. Na słupkach startowych przy ul. Sobolewej stanie niemal w komplecie kadra Polskiej (zakładnie jedynie Amerykanów) — Wojdata, Podkościelny i Szukły, którzy przygotowują się do Igrzysk Dobrej Woli w Seattle oraz „Kanadyjczyka”, byłego zawodnika Startu — C. Nadeckiego). Wystąpią doskonały pływacy z kalifornijskiego klubu Athletes in Action oraz silna ekipa Ukrainy. W programie sobotnich zawodów 12 konkurencji dla kobiet i mężczyzn: 50 i 400 m dow. oraz 200 m zmian. 200 m klas., mot. i grzbiet. W większości konkurencji zapowiadają się zaciekła walka i — jak twierdzą fachowcy — powinny paść doskonałe wyniki. Ich auto-

rami będą zapewne w pierwszym rzędzie nasi kadrowcy, którzy łódzkie zawody traktują jako ważny sprawdzian przed ME juniorów (za trzy tygodnie w Dunkercie) i MP seniorów (za dwa tygodnie w Szczecinie).

Najlepszym przypadną atrakcyjne nagrody ufundowane przez „Spencer Holland”. Zwycięzcy zostaną uhonorowani kryształowym pucharem i radiomagnetofonami. Kolejni „na pudle” otrzymają japońskie aparaty fotograficzne, zegarki „Seico” i „Commodore”. Wśród nagród — także lotnicze walizki, torby sportowe i tworzone koszulki „Spencer Holland”. Firma nie zapomiała także o widzach. Każdy z sympatyków pływania, kto wykupi bilet (2 tys. zł — dorosli, 1 tys. zł — młodzież) weźmie udział w losowaniu popularnych „walkmanów” (wróbb.)

Prywatny import paliw drogą morską

Port szczeciński staje się ważną bazą przeladunkową paliw importowanych przez polskich prywatnych przedsiębiorców z krajów zachodnich. W ostatnich miesiącach przyjmuje się tu coraz więcej zbiornikowców załadowanych benzyną i olejami napędowymi.

Wszystko to mieszkańcy posesji i przypadkowi przechodnie obserwowali w świetle reflektorów, ustawiała je jednak nie policja, lecz ekipa filmowa, realizująca obraz „Pusty przedział” w reż. Wojciecha Wójcika. Jak niemiernie się domyślić będzie to film sensacyjny. (ab)

Nowy rzecznik MSW?

Czy prawda jest, że przestaje być pan rzecznikiem prasowym MSW? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do ppik Wojciecha Garstki. „Przekazałem swoją osobę do dyspozycji ministra Krzysztofa Kozłowskiego. Byłem identyfikowany z poprzednim szefem resortu i moja osoba może nie odpowiadać obecnemu ministrowi. Dlatego zasugerowałem moją dymisję. Nie wiem o żadnej decyzji dotyczącej mojej osoby. Nikt też ze mną nie rozmawiał w sprawie dalszej pracy w resorcie”. (PAP)

Wszystko to mieszkańcy posesji i przypadkowi przechodnie obserwowali w świetle reflektorów, ustawiała je jednak nie policja, lecz ekipa filmowa, realizująca obraz „Pusty przedział” w reż. Wojciecha Wójcika. Jak niemiernie się domyślić będzie to film sensacyjny. (ab)

Cztery ofiary wypadku na przejeździe kolejowym

Jak informuje Północna DOKP, na nie strzeżonym przejeździe kolejowym znowu doszło do śmiertelnego wypadku. 8 bm. wieczorem fiat 126p uderzył w bok lokomotywy pociągu towarowego przejeżdżającego magistralą węgłową przez nie strzeżony przejazd na szosie Piotrków Kujawski — Zaryń (woj. wrocławskie). Zginęli wszyscy pasażerowie „malucha” — dwóch młodych mężczyzn na miejscu, dwaj kilkunastoletni chłopcy zmarli w drodze do szpitala. Przyczyną tragedii była nieostrożność kierowcy na przejeździe prawidłowo oznakowanym, wyposażonym w światła alarmowe i znak „stop”. Z wypadkowych kronik Północnej DOKP wynika, że jeden z dwóch mężczyzn przed dwoma laty miał w tym samym miejscu wypadek wynikający ze zlekceważenia przejazdu nie strzeżonego. (PAP)

Wszystko to mieszkańcy posesji i przypadkowi przechodnie obserwowali w świetle reflektorów, ustawiała je jednak nie policja, lecz ekipa filmowa, realizująca obraz „Pusty przedział” w reż. Wojciecha Wójcika. Jak niemiernie się domyślić będzie to film sensacyjny. (ab)

KRO...KA WYPADKOW

- Godz. 6.55. Ul. Poznańska przy ul. Łęczyskiej. Fiat 126 p, kierowany przez Grzegorza S. zderzył się z innymi „maluchem”. Straty — 1,3 mln złotych.
- Godz. 7.00. Ul. Zgierska przy al. Sikorskiego. Polonez kierowany przez Tomasa S. uderzył w tył lady. Straty wyniosły 0,8 mln zł.
- Godz. 7.35. Al. Kościuszki 19. Fiat 126 p kierowany przez Mariana P. uderzył w tył innego fiata 126 p. Straty wyniosły 0,7 mln zł.
- Godz. 8.00. Ul. Czerkna 1. Na parking uderzył się z oplem-kadetem. Świadek wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. Zeromskiego 88, telefon 57-14-62.
- Godz. 16.30. Rzgów, trasa T-1. Polonez, kierowany przez Stanisława H. zjechał drogę i zderzył się z „maluchem”. Kierowanym przez Edwarda S., ten zaś uderzył w fiata-umo. Straty wyniosły 20 mln złotych.

- Godz. 16.00. A. Struga 11. Zastawa, kierowana przez nietrzeźwego Sławomira P. zderzyła się z żigui. Straty — 1,8 mln zł.
- Godz. 18.20. Ul. Rokicińska przy ul. Puszkina. Fiat 131, kierowany przez Ewę D. uderzył w betonowe barierki. Sprawcy wypadku przebywa w szpitalu. Straty — 8 mln złotych.
- Świadek zderzenia poloneza z rowerzystą 29.06 br. o godz. 14 na al. Kościuski przy al. Mickiewicza prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi.
- Świadek potrącenia kobiety przez żuka 30.06 br. o godz. 12 na ul. Tafińskiej przy ul. Łagiewnickiej prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi.
- Świadek zderzenia motocyklisty z tordem na ul. Nowości przy ul. Lumumby 7.06 br. o godz. 23.45 prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi. kp

Minister Paszyński zrezygnował

Minister gospodarki przestrzennej i budownictwa Aleksander Paszyński upoważnił rzecznika prasowego resortu Andrzeja Rogińskiego do przekazania PAP informacji, iż wycofał się ze spółki „Agora”, która została założona w celu wydawania „Gazety Wyborczej”. (PAP)

Chojny zamiast Fabrycznej

Łódzka dyrektorka PKP poinformowała nas, że w okresie do 13 lipca pociąg relacji Łódź Fabryczna — Skierniewice, odjeżdżający zwykle o godz. 12.59, będzie wyruszał ze stacji Łódź Chojny o godz. 12.55. Podobnie pociąg ze Skierniewice do Łodzi, przyjeżdżający według rozkładu o godz. 11.13, będzie kończył bieg na Chojnach zamiast na Fabrycznej o 4 minuty później niż zazwyczaj. (ab)

Kochali wojsko?

Na przejściu granicznym w Kolbaskowie pod Szczecinem celnicy zawrócili do kraju autobus wycieczkowy, w którym każdy z 30 pasażerów udających się do Berlina Zachodniego miał w bagażach różnorodny element umundurowania wojskowego. Pseudoturysty z przeznaczeniem na sprzedaż żołnierskimi szynelami, czapkami oficerskimi, pasami, kaburami itp. bez skutku próbowali również szczęścia na przejściu w pobliskim Lubieszynie. (PAP)

Jak opuścić Albanię...

Władze albańskie ponowily w niedziele wieczorem zapewnienie, że zerwola 6 tys. uchodźców, przebywających na terenie ambasad kilku państw w Tiranie, na opuszczenie kraju.

Dyplomaci zachodni twierdzą, że warunki pobytu w ambasadach pogorszyły się, jednak sytuacja jest spokojna.

Przedstawiciel MSZ Francji poinformował, że w ambasadzie tego kraju w Tiranie przebywa 544 uchodźców, a wypelnilo wnioski na 150 paszportow. Ambasada oczekuje 4 fotografow albańskich i przewiduje, że zdjecia oraz wnioski paszportowe nie beda gotowe do wtorku.

Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher oświadczył w wywiadzie dla telewizji ZDF, że Republika Federalna przyjmie Albańczykow, którzy zechca udat się do tego państwa. W ambasadzie RFN w Tiranie przebywa ok. 3 tys. uchodźców. Pozostale 3 tys. schronilo się w ambasadach Wloch, Francji, Polski, Czechosłowacji, Grecji, Turcji i Węgier.

Agencja UPI w reportażu z granicznego miasta Kakawia w Grecji pisze, że Albańczycy, narażając się na ogień z broni automatycznej i podejmując ryzyko pokonania przeszkód z drutow kolczastych, pod napiciem, staraja się przekroczyć granicę z Grecja.

„KGB jest zdolny do wszystkiego”

„KGB jest zdolny do wszystkiego, ale dla samego komitetu byłoby lepiej, gdyby raczej skrupulatnie mnie ochraniał, by uniknąć dalszych komplikacji dla siebie” — stwierdził były generał Oleg Kalugin w odpowiedzi na listy czytelników, obawiających się o jego bezpieczeństwo.

General Kalugin, były szef siatki wywiadowczej KGB w USA i były szef kontrwywiadu KGB za granicą, został przed kilkoma dniami zdegradowany i pozbawiony wszystkich 22 orderow i medali, gdy w wielu wywiadach dla prasy i telewizji ujawnił prawdziwe oblicze Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, sprzeczne z prawem metody pracy tej organizacji i jej praktycznie totalną kontrolę nad społeczeństwem radzieckim.

Znaczna część radzieckiego społeczeństwa ze wzburzeniem przyjęła informację o dekretych prezydenckim (bez wyroku sądu), pozbawiającym Kalugina sędziostwa i odznaczeń państwowych. Zgodnie z radzieckim prawem karnym, pozbawienie kogos sędziostwa wojskowego i nagród państwowych może nastąpić po uprawnieniu się wyroku sądowego, gdy fakt popełnienia przestępstwa zostanie udowodniony. Na wiecach ludności domaga się rehabilitacji generała i poddania KGB ścisłej i realnej kontroli parlamentu.

Rada deputowanych moskiewskich wyraziła oficjalny protest przeciwko bezprawnemu — jej zdaniem — dekretywi prezydenta, a jeden z deputowanych parlamentu rosyjskiego zgłosił kandydaturę Kalugina na fotel ministra obrony RFSSR.

Wdłużnicy za społeczne poparcie Oleg Kalugin zapowiedział, że — mimo świadomości ewentualnych represji — z podobnymi o-

świadczeniami w najbliższym czasie wystąpi inni pracownicy KGB.

(PAP)

Strzelanina w motelu „George”

Jak informuje rzecznik prasowy Komendy Stołecznej Policji Jan Tarasiewicz, w piątek 6 bm. w miejscowości Rusiec gm. Nade-

rzyna na terenie motelu „George” policjanci z Komendy Stołecznej Policji zatrzymali grupę wyjątkowo niebezpiecznych przestępcow: Czesława B. lat 45, Kazimierza K. lat 35, Wojciecha B. lat 31, Jana P. lat 40 w przeszłości karanych za włamania, napady z bronią, gwałty. W stosunku do zatrzymanych sprawców prokurator zastosował areszt i przedstawił zarzut o to, że działając wspólnie w celu zagarnięcia mienia, używając w stosunku do ofiary siły oraz groźbę bronią palną, zrabowali złotą biżuterię, 530 tys. zł i samochód osobowy marki Mercedes 230 rok prod. 1990, ogólnej wartości ok. 350 mln zł.

W czasie wykonywania czynności procesowych zabezpieczono m. in. pistolet, na którym ujawniono ślady używania go przez osoby inne niż zatrzymani.

Podjęzani składają obszerne wyjaśnienia. Śledztwo pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej prowadzi Komenda Stołeczna Policji.

Rzecznik prasowy KSP przypomina, że podczas zatrzymania, w kierunku jednego z policjantow przestępcy oddali strzały, a następnie zaatakowali go nunczakiem. Działając w warunkach obrony koniecznej policjant użył broni służbowej, raniąc jednego z napastników, który zmarł w szpitalu. Ranny został również funkcjonariusz — przebywa w szpitalu, a jego życie nie zagraża niebezpieczeństwo.

(PAP)

22 miesiące dla Okęcia-II

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Prawej stronie (patrzac od strony miasta) obecnego dworca, będzie miał kształt trójkąta prostokątne-

ZSRR Korupcja w MSW

Wadim Bakatin, szef radzieckiego MSW, w wywiadzie dla gazety „Raboczaja Tribuna” z całą otwartością przyznał, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych panoszy się korupcja. W 1989 r. — zgodnie z jego informacją — ukarano za łapownictwo 184 pracowników, a za przestępstwa skazano łącznie 751 współpracownikow resortu.

Minister przyznał, że najważniejszym problemem jest dla MSW opracowanie właściwego systemu doboru kadr.

go o długości ramion 170 i 150 metrów (podobny do budapeszteńskiego lotniska Ferihegy-II, również wznieślonego przez HOCHTIEF). Pasażerowie będą wchodzili do samolotow przez tzw. rękawy dzięki czemu droga od recepcji do wejścia na pokład, pokonywana będzie, nie przekroczy 200 metrów. W pięciokondygnacyjnym budynku o wysokości ok. 30 m (elewacja w najmodniejszych obecnie zestawieniach kolorow — biały z ciemnoczerwonymi, bezowe szczyby, klimatyzacja) parter przeznaczony będzie na przyłoty. I piętro — dla odlatujących. Powstana także duży parking i garaż. Umowa z firmą HOCHTIEF przewiduje również wybudowanie dla potrzeb PLL LOT dworca towarowego (cargo) oraz bazy przygotowania posiłkow pokładowych (catering).

W jednym z najbliższych numerow „DL” przedstawimy bliżej nowe polskie „okno na świat”. (bar)

Wtorek, 19 Lipca

PROGRAM I

11.00 Informator ekologiczny. 12.05 z kraju i ze świata. 13.30 Muzyka folklorem malowana. 14.45 Rolniczy kwadrans. 15.00 Komunikaty. 15.05 Radio kierowców. 15.30 Przebój mistrzow. 16.00 Wiad. 16.05 Magazyn muzyczny. 16.55 Pięć minut o teatrze. 17.10 Muzyka i aktualności. 18.55 Dziennik Radia Watykańskiego. 19.10 Na rockową nutę. 19.40 Spotkanie z Bełona. 19.50 Wiad. 19.55 Koncert dnia. 19.55 Magazyn „z kraju i ze świata”. 19.55 Radio — dzielnica. „Ronja, córka zbrojnika”, odc. 29.00 Wiad. 29.10 Komunikaty Totalizatora. 29.15 Koncert zyczeń. 29.40 W kilku taktach. 29.45 Józef Hen „Nikt nie woła”. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Klasyki operetki. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Wieczory chopinowskie. 23.15 Panorama świata. 23.30 Jazz dla wszystkich 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Polnocepotów.

PROGRAM II

11.00 Radio Kontakt — tel. 44-72-74. 13.00 z malowanej szkrzyni. 13.25 Estrada artystow. 14.05 W stylu country. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Ryszard Kapuściński „Laplandium”. 15.00 Album operowy. 15.45 Romans i nie tylko: Gabriela Zapolska — „Sezonowa miłość”. 16.30 Dzieła, style epoki. 17.50 Jack Higgins „Orzeł wyładował”. odc. 12.00 Klub płytowy 19.00 Alain Resnais de Sège — „Przypadki Idziego Blasa”. 19.30 Festiwal muzyczny. ok. 21.00 Wiad 21.05 Felieton kulturalny. 21.10 Muzyka. 21.25 „Ostatnia miłość Isadora”. 22.00 Czarne jest piękne. 22.40 Jean Kross „Cesarski szaleniec” — odc. 33.00 Muzyka naszych czasow. 23.45 Czas na jazz.

PROGRAM III

11.10 Folklor w piguлке. 11.20 Marek Nowakowski — „Raport ze stanu wojennego” — odc. 11.30 W stylu koncertowym. 12.00 Serwis Trójk. 12.05 W tonacji Trójk. 13.00 Steve Nagen „Słupy ognia” — odc. 13.10 Powiorka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójk. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Przypomnimy zespół Orchestral Manoeuvres In The Dark. 15.45 Posłuchaj warto. 15.00 Zapraszamy do

PROGRAM II

Trójki. 17.00 Serwis Trójk. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 Klub Trójk. 19.30 Złote lata bluesa. 19.50 Marek Nowakowski — „Raport ze stanu wojennego” — odc. 20.00 Reggae — pieśni wędrowcow. 20.30 Dziennik Mieczysława Jastruna. 21.45 Casy ten rock. 22.30 Dziennik Mieczysława Jastruna. 22.45 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi „Makbet”. 23.00 24 godziny w 10 minut. 23.10 Radio Kanada. 23.10 Soul muzyka duszy. 23.50 Włostor Niekrasow „Gdyby, ach gdyby na wierzbie rosły grzyby”. 24.00 Między dniami a snem.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — audycja z tel. udziałem słuchaczy tel. 21-09-36 czynny w trakcie trwania programu. 12.35 W galerii muzyki. 13.25 Spotkania z reportażem. 13.45 Inspirowane folklorem. 14.00 My i nasz świat — Nasza książka: Wielka Gilly — odc. 15.30 Lekture nastolatkow: „Buszujący w zbożu” — odc. 15.40 Program Rozgłosni Harcerskiej. 16.00 Program lokalny pod redakcją Joanny Sikorzanki (E). 17.30 Radio — reklama (E). 17.40 Widnokrag. 18.00 Poradnik językowy. 18.05 Monografie jazzowe. 18.15 Rozmowy o... 18.25 Monografie jazzowe. 18.35 Leksykon. 18.50 Monografie jazzowe. 19.00 Mgnienie wieku. 19.25 Antologia radiowych nagrań — pianista — Henryk Szostak. 20.05 Język angielski. 20.20 Piosenka literacka. 20.30 Wieczory muzyki. 21.00 Posłuchaj, przeczytaj! Roberto Gervaso „Casanova”. 21.10 Współczesne partytury. 22.00 Ludzie — epoki — bytowie. 23.00 Nie tylko ballada. 23.35 Spotkania z reportażem. 23.50 Miniatury przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Kino Teleferii: Tajemnicza wyspa (3). 10.10 Wicher czasow (1) — serial prod. brazylijskiej. 17.10 Program dnia. 17.15 Teleexpress. 17.30 Gorące Hnie. 18.00 Dynastia (7). 18.45 10 minut. 19.00 Kino Teleferii: „Smurfy”.

PROGRAM II

7.55-11.00 Telewizja śniadaniowa. 7.55 Panorama dnia. 8.10 Ulica Sezamkowa. 9.10 Santa Barbara (5). 10.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna). 10.15 Magazyn telewizyjny śniadaniowy. 11.00 Retransmisja obrad Sejmu. 15.00 Powitanie. 15.10 Dookola świata — Na Wysepach Salomona. 15.40 Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski. 16.00 Studio Foksal '89. 17.00 Historia Hollywoodu (1) — serial dok prod. USA. 18.00 Łódzkie Wiadomości Dnia. 18.30 Modlitwa wieczorna z sanktuarium Grobu Chrystusa — transmisja z Miechowa. 19.00 Mistrz tańca — nowela filmowa TP. 19.30 Klejnoty kultury. 20.00 Przebój Bogusława Kaczyńskiego.

PROGRAM III

11.00 Wywiady Ireny Dziedzic. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Filmy Erica Rohmera — Miłość po południu — film prod. fr. 23.25 Komentarz dnia.

RTL PLUS

10.05 Reich und Schon — ser. 11.00 Queenie 11.50 Stenialer 12.50 Der Preis ist heils 12.30 Klasyka w południe 13.00 Bogaci i piękni 13.25 California Clan — ser. 14.10 Springfield Story 14.55 Queenie

SKY ONE

7.00 D. J. Kat show pr. dla dzieci 9.30 Panel Pot Pourri 11.30 The New Price is Right 11.30 Miodzi doktory 12.00 Sky by Day 13.00 Another World — ser. 13.50 As the World Turns — ser. 14.45 Loving 15.15 Trzech z kompanii 15.45 Here's Lucy — ser. 16.15 Filmy dla dzieci 18.00 Sky szuka gwiazd 19.00 The New Price is Right 19.30 Sale of the Century 20.00 Świat Franka Boughsa film dok. 21.00 And Baby Makes Six — film fab. 0.30 Fantasy Island — ser.

FILMNET

7.00 Where Does it Hurt — komedia 9.00 Follow the Boys — musical 11.00 Between the Darkness and the Dawn — dram. 13.00 Blioxi Blues — dram. 15.00 Trzech muszkieterow 17.00 Amazing Stories 3 19.00 Convoy — film 21.00 Jan Rap En Z'n Maat — dram. 23.00 Casual sex — kom. 1.00 Humanoid Defender 3.00 Black Widow 5.00 Stardust — film muz.

WALUTA OFICJALNIE NACZARNO

W poniedziałek, 9 lipca, notowano w Łodzi:

PKO Bank Państwowy, ceny skupu: bon — 8.800, dolar — 9.500, marka — 5.640, frank szwajc. — 6.650, funt — 16.420, frank franc. — 1.680, szyling — 800. Ceny sprzedaży: dolar — 9.650, marka — 5.850, frank szwajc. — 6.800, funt — 17.050, frank franc. — 1.740, szyling — 830. Czarny rynek, ceny skupu: dolar — 9.500, marka — 5.650. Ceny sprzedaży: dolar — 9.550, marka — 5.750. Oficjalny średni kurs dolara wynosił 9.500 zł (kupne) — 9.310, sprzedaż — 9.690.

W sklepach „Pewexu” stosowano następujący przelicznik dolara:

Austria — 100 szylingow — 8,26 dol. USA
Francja — 100 frankow — 17,23 dol. USA
RFN — 100 marek — 58,07 dol. USA
Szwajcaria — 100 frankow — 68,52 dol. USA
W. Brytania — 1 funt — 1,69 dol. USA
Szwecja — 100 koron — 16,00 dol. USA
Włochy — 1000 lirów — 0,75 dol. USA (wit)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1990 r. odszedł od nas na zawsze

S. + P.
JÓZEF KACZKOWSKI
I.AT 76.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 lipca br. (środa) o godz. 12.30 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew.

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lipca 1990 roku zmarła w wieku 101 lat

S. + P.
MARIANNA KONSTANCJA DANKOWSKA
i voto WALCZAK, z d. SZLICHT.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 lipca br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim na Dołach.

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lipca 1990 roku zmarła nagłe w wieku 69 lat, najdroższa Mama i najlepszy Przyjaciel

S. + P.
GENOWEFA KĘDZIERSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu św. Rocha na Radogoszczu.

CÓRKA z RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 7 lipca straciliśmy na zawsze ukochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

S. + P.
EDWARDA RUDNICKIEGO

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 lipca br. (środa) o godz. 12 na cmentarzu św. Wojciecha przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy: pogrzebni w śnie

NAJBLIŻSI.

Dnia 7 lipca 1990 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 64 odszedł na zawsze ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.
HENRYK KOWALCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 lipca br. (środa) o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej 23, o czym powiadamy

NAJBLIŻSI.

W dniu 5 lipca 1990 r. zmarł w wieku 67 lat

S. + P.
JERZY RZEPOZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 lipca br. (środa) o godz. 12.30 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lipca 1990 roku zmarła nasza najdroższa Matka, Teściowa, Babcia i Siostra

S. + P.
MARIA KOWALCZYK
z d. JESEWICZ — SĘNIORKA EKS.

Pogrzeb odbędzie się 11 lipca br. (środa) o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunistycznym na Dołach.

SW. z ŻONA, CÓRKA i BRAT.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1990 r. straciliśmy na zawsze kochanego Męża, Tatę, Teścia i Dziadziusia

red. JANUSZA KRAJEWSKIEGO

Zył 66 lat, a tak wierzył, że ndera mu się przewyciężył straszliwą chorobę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 lipca br. (wtorek) o godz. 14 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi. Pogrzebowa w smutku

NAJBLIŻSZA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ZATRUDNIĘ szwaczki Zgierz, Worela 5. 28923
FIRMA „MAJKOS” zatrudni mechanika maszyn szwalniczych. Maszyny szwalnicze trzygłowe kupimy, 12-16-59. 28971

M-3 Widzew-Wschód sprzedam tano 33-71-32 28978
SPRZEDAM gumitex, elastil 110, bistor 110 oraz kuśnierkę. 81-45-41 28941

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zatrudni akwizytora 84-79-24 28999
POSZUKUJE niedużego mieszkanina w Śródmieściu (stare bloki). Listy 28976 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MARMURKARZY — doświadczonych zatrudnię, 87-91-66. 28903
PRZYCZEPA campingowa — do wynajęcia 34-37-74 28974
DWUGŁÓWKĘ, LZ-3 — sprzedam 32-76-98 28971

SZWACZKI (spodnie) 32-04-14, 86-76-41, po 13. 28934
HURTOWA sprzedaż wedlin (wyrób państwowy). Liniowa 7. 28931
LZ-3 sprzedam. 52-33-13, po 16. 28927

TEKSAS (jeans) w ciągłej sprzedaży — grubość 14 — 14,5 gatunek I, ceny konkurencyjne. Koruski, Partyzantów 9A, tel. 14-19-53. 28923
ZAKŁAD dziewiarsko-konfekcyjny zatrudni młodą o dobrej aparacji ze znajomością handlu i rynku. Kopernika 16. 28924

SYRENE w dobrym stanie niedrogo kupię, 87-29-63. 28996
LOKALU sklepowego poszukule — 84-18-29 28960
LOKALU do 20 m (rzemiosło) — poszukuję 42-68-03. 28894

JAMNIKI — sprzedam. 81-80-33 28939
STERYLIZATORY, suszarkę — wymuszony obieg powietrza (słodruk) sprzedam. 87-66-09 28958

GLAZURĘ układam, 43-78-91. 28991
VIDEOKAMERA, TVC Sony — sprzedam 42-20-60 28957
ZATRUDNIĘ szwaczkę, 87-70-12. 28980

PRZYJMĘ prace budowlane — 51-33-43 28956
SPRZEDAM overlock, „Textime”, „Yuki”, „Yamato”, 43-45-91. 28989

WYDAWNICTWO — profil dziecięcy — poszukuje współwłaściciela. 78-45-70 28990

szukam pracy
WYKWALIFIKOWANA szwaczka poszukuje pracy (chętnie dzielnia) 55-78-20 28780
PRZYJMĘ pracę na overlock, 74-62-87. 3648

Namiętności polityczne towarzyszą zawsze momentom przelomowym w historii każdego państwa i narodu. Tak jest i u nas. Epicentrum znajduje się dziś w Gdańsku i dlatego najwięcej uwagi poświęcają tygodniki wy-

Krzysztof Grabowski z tygodnika „WPROST” rozmawiał z senatorem i wiceprzewodniczącym KK NSZZ „Solidarność” — Lechem Kaczyńskim. Oto fragmenty tej rozmowy:

— Ja nie działam z za pleców Wałęsy — jestem pierwszym zastępcą przewodniczącego związku, to po pierwsze. A po drugie — po zjedzie nastąpiła kolektywizacja kierownia „Solidarności” (...)

— Jeśli pan sam nie manipuluje związkiem i Wałęsą, to może wspólnie z bratem? Zna pan z pewnością ten zarzut.

— Obaj odpowiadaliśmy nań wielokrotnie. Zarzut, że Wałęsa jest manipulowany przez braci Kaczyńskich, został wyssany z palca. Jest tak samo nieprawdziwy jak teza, iż poprzednio kierowali nim Geremek i Mazowiecki. Co więcej, jest to zarzut stawiany w złej wierze, ponieważ jego autorzy dobrze wiedzą, że wśród wad Wałęsy brak samodzielności należałoby postawić na ostatnim miejscu, natomiast nadmierną samodzielność — zdecydowanie na pierwszym”.

W tygodniku „PO PROSTU” Aleksander Małachowski pisze m.in.: „Za granicami kłębią się zagrożenia naszego bytu gospodarczego, a wewnątrz mała grupa nowych ludzi próbuje, nie bez oporu starych potężnych ugrupowań, przekształcić stary, całkiem zmurszały system ekonomiczny i społeczny w coś na kształt nowoczesnego sposobu zarządzania krajem.

Znaczna część tej małej reformatorskiej grupy to amatorzy, teoretycy, bądź ludzie zdobywający dopiero doświadczenie. Ich sprawność jest ograniczona, wydajność reformatorska też nie

Wałęsa i wokół Wałęsy

największą, zdolność do popełniania błędów dosyć spora. Niemnie jest także przeświadczenie o własnej nieomyślności, zwane przeze mnie nową arogancją władzy.

Chodzę po różnych zebraniach politycznych, zjazdach, konferencjach i wolam — mówią, że teatralnie — wolam: — Lechu, wróć. Szanuj Lecha. Miejsce dla Lecha. Ale także: Lechu, szanuj tych, co z ciebie zrobili Wałęsę. Lechu, popatrz kto ci w tej walce zaczyna towarzyszyć. Popatrz na kaliber ludzi, którym zaufałeś, czy aby jest na twoją miarę”.

Szersze są rozważania Tadeusza Chranowskiego w „TYGODNIKU POWSZECHNYM”. Poniżej wyjątki:

„III Rzeczpospolita rodzi się i kształtuje w niezmiernych trudach i bolesciach. Jak to było do przewidzenia, rzuciło się do tego położnictwa i edukacji mnóstwo ludzi — jedni dlatego, że im po prostu na tym kraju zależy, bo to ich własny kraj i będzie krajem ich dzieci i wnuków, a drudzy dlatego, że się otwiera okazja sprządzenia. My, tu nad Wisłą, mamy bowiem całe zastępy ludzi, którzy wprawdzie do roboty mają dwie lewe ręce, ale w obu dziedziach były wyposzczeni kandydaci na liderów, wodzów, naczelników, marszałków premierów, prezesów, dyrektorów i włodarzy. Aż ciarki przebiegają po grzbiecie, gdy się widzi te potencjalnie nomenklatury, nieoskromione żarłoczne Chelidony oni zajęte ciepłe jeszcze miejsca po nomenklaturze PZPR i dlatego mają jej pełne gęby. A ja tak sobie myślę, że nie mam absolutnie za co być wdzięczny komunistom i że mój największym świętem, codziennym światłem, jest to, że ich diabli historii zgarnęli do lamusa, ale należało do nich tych, którzy są zdecydowanie przeciwni polowaniu na czarownicę i uważam, że każdy specjalista winien być dziś należycie wykorzystany.

W tym prostaczym umyśle istnieje bowiem tylko jedna miarka: na co się ten czy ów może w nowej Polsce przysłać? Dla mnie pierwsze i podstawowe pytanie dotyczy kwalifikacji i kompetencji. Bo to jest dziś towar na wagę złota”.

Jacek Maziarowski jest rzecznikiem Porozumienia Centrum. W warszawskim studiu Wolnej Europy miał przygodę, którą opisuje w „TYGODNIKU SOLIDARNOSC”. Przed mikrofonami dyskutował z red. Tomaszem Wolkem i oto ciąg dalszy:

„Po zakończeniu dyskusji, kiedy już wychodziłem ze studia, zdarzyła się rzecz, jakby to powiedzieć, odrobnie kompromitująca rozgłośnie RWE. Na skutek jakiegoś pomyłki technicznej włączył się nagłe głośnik stojący w rogu studia i przemówił głosem Aliny Grabowskiej: „Nie będziemy przeczyć robie reklamy Porozumieniu Centrum. Trzeba to wyciąć...”

I rzeczywiście — wycięli. Słuchacze »Faktów, wydarzeń, opinii« mogli tego wieczora (a także następnego dnia) wysłuchać jedynie insynuacji p. Wolka. Moja replika zniknęła. Zamiast niej pojawiła się kwestia Aliny Grabowskiej, która wyraziła ubolewanie nad niskim poziomem naszej kultury politycznej i nad stylem, w jakim się u nas dyskutuje.

Myślę, że opisany przeze mnie incydent powinien rzeczywiście zapoczątkować poważną rozmowę na temat stylu kultury politycznej, który zaznaczył się ostatnio w wielu programach RWE. Polega on na narzucaniu racji jednej i zawsze tej samej grupy, przy jednoczesnym cenzurowaniu odmiennych poglądów. Mam wrażenie, że tego rodzaju polityka zemści się fatalnie na wiarygodności RWE. Tego rodzaju praktyki, jeśli nawet są użyteczne na krótką metę, w dłuższej perspektywie są samobójcze. Ludzie wcześniej czy później polapią się, że są dezinformowani i po prostu przestaną słuchać”.

Okazuje się, że i rozgłośnie zachodnie wciągnięte zostały w polskie zawirowania polityczne.

Zaś obserwatorka naszych dyskusji publicznych, Ewa Nowakowska, pisze w „POLITYCE” co następuje: „Taki jest zjawiskiem o szczególnych właściwościach. Nie znaczy, dostrzegamy dopiero wówczas, gdy go zabraknie. Jeśli ktoś zachowuje się po prostu grubiańsko, wygląda to tak, jakby zrzucił suknie i stanął przed nami nago. Przypadałoby, że — jak większość ludzi w podobnej sytuacji — wygląda wówczas nieszczególnie — pisał Artur Schopenhauer. Ta nieszczególnie wygląda — niektórych uczestników polskiego życia publicznego wprowadza obserwatorów w stan konsternacji. Wywołuje niesmak. Co więcej, chwycie ich wiarą w ludzi, którym chcą nadal wierzyć z przyczyn principjalnych (...)

Owszem, w polemice można się zapędzić. W gniewie powiedzieć coś, czego nie powiedzielibyśmy, ważąc słowa w przyznej wymianie poglądów. Ale gdy to już się stało, emocje opały, a pozostał niesmak, jest jedno wyjście: pojednawcze słowa wyjaśnienia i przeprosin.

Takie słowa mają moc oczyszczającą. Dają satysfakcję wówczas, gdy — nawet mimowolnie — uchybiono czyjejś godności. Przede wszystkim jednak oznia żadość dobrym obyczajom. Są lekcją dla innych ludzi, którym zabrakło klasy, aby publicznie przyznać, że i oni te obyczaje naruszyli. Takich słów dojmująco zabrakło w minionym tygodniu”.

A w „SZPIKACH” czytamy:

„Trudno powiedzieć, ile w tym prawdy. Niektóre doniesienia prasowe zdają się świadczyć, że sławny urodziciel Kaszpirowski najsukuczniej udzielił finanse »Westyl«”

Małe elektrownie i siłownie wodne nie są ideą nową. Przed II wojną światową istniało ich wiele i u nas i w krajach wyżej rozwiniętych. Po wojnie większość z nich w Polsce zlikwidowano. Przyczyną był stosunkowo wysoki koszt wytwarzania w nich energii w porównaniu do kosztu energii uzyskiwanej w elektrowniach ciepłych opalanych paliwami o niernormalnie wówczas niskich cenach. Do likwidacji takich elektrowni przyczynił się ponadto pewien trend, który można by nazwać „gigantomanią przemysłową”. Zdecydował m.in. o zniszczeniu wówczas wraz z elektrowniami i siłowniami wodnymi małych mocy, także małych młynów, tartaków, cegielni, wapienników, masarni, mleczarni...

Masowemu unieruchamianiu zakładów tzw. małej hydroenergetyki oparły się Francja i RFN. Dzięki temu ich doświadczenia po 1973 roku stanowiły wzór rozwiązań technicznych i organizacyjnych dla innych krajów. Szczególnie szybki rozwój małych zakładów energetycznych, instalowanych przy istniejących budowach piętrzących wodę, nastąpił w minionej dekadzie w Szwecji, USA, Chinach i Japonii. Poza Chinami trend ten dotyczył więc przede wszystkim krajów najwyżej rozwiniętych. Dlaczego? O ich zainteresowaniu małą hydroenergetyką zdecydowała nie tyle chęć odciążenia bilansu paliwowego, co przede wszystkim coraz większa presja opinii społecznej, by podjąć działania mające na celu ochronę środowiska. W krajach rozwijających się natomiast, gdzie też zainteresowanie niekonwencjonalną energetyką wzrosło — małe elektrownie wodne buduje się z innych względów. Stanowią mianowicie proste w obsłudze, niezależne od wahań cen materiałów paliwowych źródła energii elektrycznej.

W Polsce mamy 100 zakładów MEW o sumarycznej mocy 124 MW i produkcyjnej rocznej rzędu 390 GWh. Istnieje poza tym jeszcze kilkanaście zakładów przy obiektach przemysłowych. Małe elektrownie wodne mają w pierwszym

rzędzie za zadanie pokrywać zapotrzebowanie na energię elektryczną ich właścicieli (mogą nimi być jednostki gospodarki uspołecznionej i nie uspołecznionej), a dopiero nadwyżki wyprodukowanej energii mogą przekazywać do sieci rozdzielczej energetyki zawodowej lub gdy takiej nie ma w sąsiedztwie sprzedawać ją odbiorcom lokalnym.

Jest oczywiste, że mała hydroenergetyka nie jest czynnikiem, który w radykalny sposób pozwoli nadrobić opóźnienia w rozwoju i niedoinwestowaniu całego krajowego systemu elektroenergetycznego, ale obiekty jej odciążą bilans paliwowy i — przede wszystkim — przyczynią się do poprawy zasilania zakładu przemysłowego czy obiektu rolniczego, przy którym powstana. A wiadomo jak poważne straty, szczególnie w gospodarce hodowlanej, powodują przerwy w dostawie energii z krajowej sieci rozdzielczej, która jest dziś w opłakanym stanie.

Dobrze wie stało się, że przed kilku laty argumenty zwolenników odbudowy małych elektrowni wzięły górę i Rada Ministrów podjęła w 1981 roku uchwałę o rozwoju małej hydroenergetyki i że przemysł zobowiązał się do zapewnienia jej dostaw maszyn i urządzeń oraz wykonawstwa robót specjalistycznych. Tylko że...

Główną wadą była zdaniem specjalistów — a raczej w tym przypadku określeniem właściwym byłoby powiedzieć pasjonatów sprawy — przysłowiowej świeczki. Małe elektrownie wodne, poza zaletami już wymienionymi, pozwoliłyby na zaoszczędzenie znacznych ilości węgla (każda KWh wyprodukowana w nich pozwala na oszczędność 2/3, 3/4 kg węgla energetycznego). Ich restrytuowanie pozwoliłoby uratować inny, znaczny majątek zawarty w nie wykorzystanych budowach wodnych, których na terenie kraju jest jeszcze ok. 1500. Ponadto — przyczyniłoby się do poprawy warunków wodnych na przyległych terenach i do powstania zbiorników tzw. małej retencji, zbiorników przeciwozarożowych itp.

Wszystko to jednak gdybanie. Wszystko pozostało w sferze życzeń. Na razie bowiem

zainteresowanie niekonwencjonalnymi źródłami energii, w tym i rozwojem małej hydroenergetyki pozostaje w Polsce w sferze teorii. Interesują się tym ludzie w dziedzinie nowinki czy sensacji technicznej. A dzieje się tak przede wszystkim na skutek braku prawnych i ekonomicznych warunków rozwoju hydroenergetyki. Oprócz wspomnianej już uchwały Rady Ministrów z 7 września 1981 r., która bardziej postulowała rozwój MEW niż cokolwiek konkretnie w tej dziedzinie stanowią — innych regulacji prawnych dotyczących tak producentów, jak i użytkowników urządzeń małej hydroenergetyki nie ma.

Nie istnieją też realne warunki tworzenia zakładów. Konieczne do uruchomienia urządzenia bowiem są po pierwsze — niedostępne, zarówno ze względu na cenę, jak i brak krajowych producentów, po drugie — wytwór, czyli energia elektryczna nie wytrzymuje ekonomicznej konkurencji z energią produkowaną przez zawodową energetykę. Przy czym oczywiście rachunki w tym względzie są niepełne. Nikt nie pomyślał bowiem ani o kompleksowym rachunku ekonomicznym, ani o społecznych kosztach wytwarzania energii, ani o tym, że mała hydroenergetyka mogłaby współpracować z siecią zawodową, stanowiąc dla niej rezerwowe źródło energii, czynnik poprawiający warunki napięciowe w sieci — a nie rywalizować z nią. I z tych też powodów poczynania Centralnej Komisji Małej Energetyki, która działa przy notowskim Stowarzyszeniu Elektryków Polskich, czy Stowarzyszenia Wykorzystania Energii Niekonwencjonalnej — muszą trafiać w próżnię.

Można wprawdzie zarować się rosnącym i u nas zainteresowaniem niekonwencjonalnymi źródłami energii, ale póki ceny paliw i energii nie staną się realne, póki nie powstanie przemysł produkujący odpowiednio urządzenia dla MEW — problem pozostanie wyłącznie na poziomie zainteresowań amatorskich. Większa ilość elektrowni czy siłowni wodnych nie powstanie. Hobbistów bowiem i w tej dziedzinie nie pęczy się nie liczy.

ANNA WAWRZYCKA

O tym, że w Polsce jest najtańsza w Europie siła robocza wiadomo od dawna. Dziś od tej właśnie konstatacji zaczyna się rozważania na temat wszystkich właściwie dziedzin życia, w tym sztuki. Skarża się także aktorzy, skądinąd przez tzw. ogół uznawani za szczęśliwców.

„Na pewno gdzieś indziej miałaby lepiej pod względem materialnym, bo wiadomo w jakim kraju żyjemy. Mogę mieć tylko pretensję do siebie o to, że nie mam odwagi wyjechać i spróbować gdzie indziej” — powiedziała niedawno w wywiadzie jedna z gwiazd młodego pokolenia, Adrianna Biedrzyńska, mająca zresztą w dorobku udział w filmach Istvana Szabo i Sergiusza Bondaroczuka. Latwo sobie wyobrazić stan ducha mniej znanych aktorów. Zarówno oni, jak i sławy krytykują zgodnie Związek Artystów Scen Polskich, będący także związkiem zawodowym, za słabą troską o ich interesy.

Do krytyków ZASP należy także Bogusław Linda, który uważa, że kojarzenie w jednej organizacji aktorów i reżyserów nie przynosi korzyści ani jednemu, ani drugiemu. Znany od twórczości głównych ról w filmach Andrzeja Wajdy i Krzysztofa Kieślowskiego nie poprzestał na słowach. Liberalizacja prawodawstwa umożliwiła mu założenie agencji aktorskiej. Spółka ta, której udziałowcem, obok B. Lindy jest m. in. weteran przemysłu filmowego, wieloletni kierownik produkcji Wilhelm Hollender, postanowiła zarabiać na reprezentowaniu interesów aktorów.

Po półwiecznej przerwie trzeba zacząć niemal od zera. „Faktycznie dyktat państwowego producenta doprowadził do utraty siły wielu niekorzystnych dla aktorów rozwiązań i przyzwyczajzeń” — mówi Bo-

gusław Linda. — Najgorszym z nich jest wysokość honorariów sprawiająca, że praca aktorów jest najtańszym składnikiem filmu. Wiem, że nie można nawet marzyć o hollywoodzkich gażach, ale na początek chciałbym się zbliżyć do Węgier, gdzie za dzień zdjętów można zarobić równowartość 200 dolarów, podczas gdy w Polsce — 13. Za rozwiązanie docelowe znany aktor uznaje wynegocjowanie takiego kontraktu, który w wypadku odtwarzania głównej roli zapewniłby aktorowi możliwość utrzymania się przez dwa lata.

— To zabezpieczenie — tłumaczy — na wypadek klapy filmu i jej konsekwencji, która często polega na braku zainteresowania „pechowym aktorem”.

Firma Bogusława Lindy nie jest jedyną na tym nowym rynku. Na podobny pomysł wpadł także Jerzy Gudejko, młody aktor warszawskiego Teatru Powszechnego. Wszystko zaczęło się raczej przypadkowo — od planów założenia pinwicy artysty-

oplekować się swymi rówieśnikami. Zgłosiło się do niego ponad 200 aktorów, nie tylko jednak młodsze pokolenie.

Agencja Jerzego Gudejki wydała pierwszy w Polsce katalog ze zdjęciami 180 aktorów przygotowuje zaś katalog na wideo. Jak było do przewidzenia, przeważają wśród nich młodzi odtwórcy, ale znalazły się tu też prawdziwe sławy.

Katalog przygotowany także w języku angielskim zawiera, prócz zdjęć, dane biograficzne, opis warunków fizycznych i dorobku artystycznego, informacje o szczególnych umiejętnościach, uprawianych sportach i znajomości języków obcych. Jest więc już agencja prawdziwym bankiem informacji, jest też punktem porad prawnych i finansowych. Tak jak Linda, Gudejko pragnie wywalczyć maksymalnie dobre warunki dla swych klientów. Obaj jednak wiedzą że w przeważającej ogromnej trudności ekonomicznej Polsce długo jeszcze będzie więcej aktorów niż ról do zagrania. Obaj też nie mogą, jak żaden zresztą agent na świecie, zagwarantować jednego — sukcesu.

PIOTR GOLIK

Pierwszy krok w stronę Hollywood?

„Król szklarzy” i inni...

18 kwietnia br. do III Komisariatu Milicji na łódzkim Polesiu wpłynęło zawiadomienie bardzo niepokojącej treści. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 11 informowała o bójce w gmachu 23 szyb. W dwa następnie dni później, kiedy już milicja nawiązała kontakt ze szkołą, historia powtórzyła się: poleciało 11 szyb. Rozmowy z nauczycielami i dyrektorem, podjęte w celu wytypowania podejrzanych o wandalizm, nie dały efektu. W godzinach wieczornych i nocnych szkoły obserwowały patrol. Bez skutku. 25 maja wybito aż 33 szyby. Wyglądało na to, że sprawy systematycznego niszczenia kpią sobie z usilnych zabiegów wykrycia ich. A jednak...

Formalne wszczęcie postępowania w tej sprawie doprowadziło do wstępnego ustalenia, że szyby wybijał nieletni, który albo uczęszczał do tej szkoły, albo był jej uczniem. Dalsza procedura dochodzeń, oparta na wiedzy policjantów na temat środowiska dzielnic, przyniosła smutne efekty: we wszystkich zniszczonych brali aktywny udział dwaj byli uczniowie tej szkoły, niepełna 16- i 17-letni. Rychno okazało się, że ich niszczyli i już przestępcza aktywność ma szerszy zasięg: na terenie osiedla Retkinia wiałam się do kilkunastu samochodów. Sprawa jest rozpatrywana przez Sąd Rodziny i Nieletnich. Teraz dojdzie następa.

W licznych rozmowach z uczniami i ich kolegami spoza kręgu szkoły odkryto motywy wybijania szyb. Otóż nieletni traktowali to jako zabawę, swoistego rodzaju konkurs. Który z nich wybił więcej szyb, zostawał „królem szklarzy”. Niesamowita to konkurencja, wymyślona z braku zorganizowanego, sportowego sposobu wyładowania młodzieńczej energii i ambicji przodowania.

ny ze złości i agresją, skierowany ostatnio przeciwko posiadaczom zagranicznych samochodów, które się podpala, przecina się opony, itd. Rośnie autentyczna przestępczość: kradzieże, rozboje, włamania — indywidualne i zorganizowane. Np. 18-letni Arkadiusz P. dobrał sobie trzech nieletnich (z których jeden miał już sprawę w sądzie) i w przemyślny sposób zaplanował nocną kradzież w łódzkiej „Magdzie”. Jeden z chłopaków schował się tam przed zamknięciem i spokojnie zabrał ze stoisk cenne towary, by następnie przekazać je pozostałym przez świetlik w dachu. Podobnych przykładów jest coraz więcej. Bywa też, że dorodzi i karani już przestępcy, często ojcowie, werbują do pomocy nieletnich, uczą swych synów złodziejskiego rzemiosła.

Kradzieże kieszonkowe, to także domena głównie nieletnich, w tym również dziewcząt. One nierzadko uczestniczą też w rozbojach. Napady na młodsze dzieci, wychodzące ze szkół lub przechodzące w pobliżu salonów gier, zdarzają się bardzo często. W salonach gier kłęb się od niedorostków, uruczonych beznamiętną zabawą, a dysponujących pustką w kieszeniach.

KARY WYCHOWAWCZE (?)

Najostrejszym środkiem wychowawczym jest umieszczenie w zakładzie poprawczym. W pobliżu Łodzi jest taki w Ignaciewie. Sześć komendy policji na Polesiu, ppłk R. Woźniakowski, stwierdza że jest to raczej schronisko o marnym dozorcze. Osadzeni tam młodzie przestępcy z latwością je opuszczają. Przykładem jest 16-letni S. Dokoński 16 wianął w ciągu półtora miesiąca. Upodobał sobie głównie smażalnię na Zdrowiu. Został umieszczony w Ignaciewie. Nie upłynęło wiele czasu, gdy znów pojawił się w okolicy, gdzie dokonał kolejnych przestępstw.

W Ignaciewie znajdują się chłopcy nie tylko z Łodzi. Nawiązują natychmiast kontakty, nocami opuszczają zakład. Dwóch 17-latków wydoszło się bez przeszkód i dokonało w nocy napadu rabunkowego. Dramatycznym przykładem jest sprawa 16-letniego A. Ch., umieszczonego tam wyrokem sądowym za kilka przestępstw. W grudniu zeszłego roku uciekł z Ignaciewa. 3 stycznia br. dokonał włamania, a następnie zabójstwa właściciela garażu przy ul. Ogrodowej w Łodzi. Chciał ukraść samochód. Po dokonaniu zabójstwa poszedł do babki, która wyprała mu zakrwawiony sweter, nocą zjawił się w Ignaciewie. Wychowawcy powiedzieli, że się pobli i stał ślad krwi na spodniach. Wychowawca zapowiedział, że rano będzie miał rozmowę z dyrektorem, więc chłopak znowu wyszedł z zakładu. Ujęto go dopiero 7 lutego i aresztowano. Wynika z tego — jak powtarza ppłk Woźniakowski — beztrudni brak dozoru, a poza tym zakład nie informuje policji o ucieczkach podopiecznych, co ogranicza skuteczność ich ścigania.

W pogarszających się warunkach bytowania, w uboższej sferze szeroko pojętej kultury, rosną i dojrzewają setki tysięcy dzieci...

„Kradzieże kieszonkowe, to także domena głównie nieletnich, w tym również dziewcząt. One nierzadko uczestniczą też w rozbojach. Napady na młodsze dzieci, wychodzące ze szkół lub przechodzące w pobliżu salonów gier, zdarzają się bardzo często. W salonach gier kłęb się od niedorostków, uruczonych beznamiętną zabawą, a dysponujących pustką w kieszeniach.

ZOFIA TARNOWSKA

POD „SKRZYDEŁAMI” STARSZYCH

Szerzy się nie tylko wandalizm, uprawia-

Przedsiębiorstwo Zagraniczne

fulrex dent

Kupując w naszym sklepie zaoszczędzisz tysiące!

NASZ SKLEP. ŁÓDŹ, ul. PIWNA 24, tel. 57-48-15

OFERUJE WYROBY:

- futrzarskie,
- kozusznice,
- kaletnicze,
- konfekcyjne.

Serdecznie zapraszamy, życząc udanych zakupów, codziennie w godz. 8-17, soboty 8-13.

OKAZJA

OKAZJA POSEZONOWA BONIFIKATA 20%

OKAZJA! OKAZJA! OKAZJA!

lokale

M-3 Łódź-Śródmieście — sprzedam. Szczecin tel. 73-870. 27189

M-2, M-3 zamienie na M-4 telefon, garaż. 78-32-49 2049

RYBNIK woj. katowickie. Spółdzielcze M-3 (46 m kw.) zamienie na podobne w Łodzi. Możliwość pracy. Listy 951 Biuro Ogłoszeń. Katowice. 1253

M-3 sprzedam. Listy — 27016 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

WYNAJME mieszkanie, pokój lub dwa pokoje z kuchnią (może być stare budownictwo). Listy 26993 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIE lokal sklepowy. 33-06-78 28568

MEZCZYZNA wynajmie pokój — stare budownictwo. w rozliczeniach może być pomoc. Listy 28632 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

POSZUKUJE mieszkania. 78-11-09 3502

ZATRUDNIĘ brukarzy. Nowotki 150/22 godz. 19 28394

PRYWATNA hurtownia odzieży roboczej zatrudni przedstawicieli handlowych i akwizytorów. Tel. Katowice 519-254.

1254 SZWACZKĘ zatrudnię (koszule), Nawrot 114. 2054

1254 SZWACZKI zatrudnię — dzianina. Uzdrawisko-wa 6. 51-42-35

474 CHALUPNICZO na overlock — przyjmie. 43-36-41. 2141

usługi

HYDRAULIKA, 74-11-87. 2697

HYDRAULIK wod.-kan. i co. 32-58-35. 27119

HYDRAULICZNE 78-18-17 2109

ELEKTROINSTALACJE 34-11-06. 27010

PRALKI automatyczne — naprawa. 87-71-43 (8-10) 2136

PRALKI automatyczne — naprawa, Fortuniak, — 33-56-98. 28404

ZALUZJE 51-27-64. 26507

ZALUZJE 57-03-21. 26114

TANIO montaż boazerii 81-96-37 28056

MONTAŻ boazerii. 13-21-70 3426

UKŁADANIE parkietu, cyklinowanie. Instytucjom rachunek spółdzielczy. 34-31-69 Osiniński. 25821

CYKLINOWANIE. lakirowanie. 43-14-48 Polka. 28362

CYKLINOWANIE. 32-50-95 3454

PARAPETY, okładziny z lastrico 43-59-90. 26756

VIDEOFILMOWANIE 51-92-29 2217

WYPOŻYCZALNIA od-twarzaczy. 33-73-61. 27203

WYPOŻYCZALNIA od-twarzaczy. 42-90-22. 26173

WYPOŻYCZALNIA wi-deoodtwarzaczy. 48-25-09 26173

DEKODERY PAL — Stań-czak 87-07-68 27339

DEKODERY PAL. inż. Szukalski. 15-63-78. 495

PAL-SECAM, video — usługi. inż. Pakulski 88-49-30 2799

KINESKOPIY — regene-racja. 57-33-00 2512

TELENAPRAWY. 87-07-92 28337

TELENAPRAWA 86-37-49 25733

ANTENY. 55-38-94. 26095

ANTENY 87-64-76 946

ZAKŁADANIE krat — 55-40-44 28426

KRATY balkonowo-okien-ne. 55-76-67 (8-16). 28583

AUTOALARM „Signal” Pojezderska 57 3117

AUTOALARMY. 74-75-30 25875

AUTOALARMY 81-77-43 1636

DOMOALARMY. 78-76-58. 27440

AUTOALARMY instalu-je. 55-58-73 1861

DRZWI dodatkowe — skuteczne zabezpiecze-nia, wzmocnione za-wiasy, wyciszenie Sob-czak 86-67-08 27558

DRZWI dodatkowe. — 42-02-27. 27076

WYCISZANIE, zabezpie-czanie, drzwi harmonij-kowe, zapinki, 86-29-10 27477

DRZWI dodatkowe. sku-teczne zabezpieczenie. 52-42-57; 52-19-44. 26259

DEZYNSEKCJA, deraty-zacja. Rachunki — 74-80-19. 25482

PRALKOSERWIS — 81-99-43. 27375

„JOWISZA”, „Elektrona” videokamera. 51-23-09. 27084

UNWERSYTET ŁÓDZKI

w Łodzi, ul. Narutowicza 65

PROONUJE

prowadzenie działalności bufetowej we własnych budynkach (OSIEDLE STUDENCKIE I BUFETY WYDZIAŁOWE).

Oferty przyjmowane są w Dziale Spraw Socjalnych, ul. Narutowicza 74, I p., tel. 32-26-22, 78-52-38, 78-49-16 w terminie do 20 lipca 1990 r.

W Dziale Socjalnym można również uzyskać szczegółowe informacje dotyczące warunków prowadzenia bufetów. Przegląd ofert odbędzie się w dniu 26 lipca br. o godz. 9 w Dziale Spraw Socjalnych. Bezpośrednio po przeprowadzonym przeglądzie nastąpi podpisanie umów z oferentami, którzy zostali wybrani w postępowaniu konkursowym. Rozpoczęcie działalności bufetowej przewidziane jest od 1 października 1990 r. 3440-g

PP „TERPOL”

zaprasza do nowo otwartych SKLEPÓW BRANŻOWYCH

- * w BŁASZKACH przy ul. ŚWIER-CZEWSKIEGO 6,
- * w ZŁOCZEWIE przy ul. WIELUN-SKIEJ 21.

Polecamy:

- bogaty asortyment wyrobów dzie-wiarskich,
- sznurek rolniczy,
- lasienkę ozdobną do kwiatów.

Zyczymy udanych zakupów!

1336-k

Handlowe

DZIAŁKĘ — okolice Bema, Lagiewnickiej — kupię. 84-66-36. 27054

SPRZEDAM nowy dom w Konstancynie tel. 88-09-61 27170

SPRZEDAM dom z ogrodem — 20 km za Łodzią 57-64-63 26952

KUPIE dom w Łodzi — 57-64-63 26951

SPRZEDAM 4,5 ha blisko Łodzi. 84-49-38 wieczorem. 26963

DOM murywany nowy 120 m do wynajęcia. Łódź, Bierna 9 2309

SEGMENT 300 m — stan surowy, piwnice, poddasze produkcyjne — sprzedam, ewentualnie w rozliczeniu 3-4-pokojowe 43-12-32 27107

SEGMENT komfortowy do wynajęcia. Listy — 2322 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

DZIAŁKĘ — sprzedam. 43-10-30. 28624

SPRZEDAM 3,5 ha ziemi. Nowotki 525. 28595

TELEWIZORY, videood-twarzacze, kupisz — sprzedasz 57-22-00

SPRZEDAŻ rur — „Centropol”, Pabianice, Partyzancka 108, tel. 15-23-16 wewn. 21. 25290

MATERIAŁY budowlane, stolarka, dekarstwo — produkcja, wyko-nawstwo — tania. „AL — HAL” Spała, 10-13-97 27942

ŁÓŻKA piętrowe, meble kuchenne. Wólczańska 4. 33-66-11. 25420

Kupię

SCINKI surówki bawel-nianej skupuje. 52-98-46 codziennie 8-10 2335

ZNACZKI pocztowe — kupię. 32-78-34. 25944

PPH WALTER

ul. GAGARINA 47, PAWILON I p. 81-93-39, 81-94-11

oferuje

po

konkurencyjnych cenach:

- * wiele DIORY,
- * naprawy i przestra-janie sprzętu audio-video,
- * armaturę; baterie la-żonkowe, przyłącza do pralek itp.

1303-k

HURTOWNIA zatrudni akwizytorów 74-30-47 3396

TYNKARZA — sztukato-ra, 57-36-55. 3480

SPÓŁKA zatrudni malar-za, 42-54-33 po 18. 3451

INFORMATYK poszukuje pracy. Listy 27165 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPAWACZA — hydraulic-ka — zatrudnię, 81-06-45 28927

AKWIZYTORÓW i sprze-dawców obwoźnych — dysponujących własny-mi środkami transpor-tu zatrudnimy. 78-61-70 2129

Wyrazy szczerego współczucia naszej Kole-żance

FELIKSIE GADZINOWSKIEJ

z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA ZTK „TEOFILÓW” oraz KO-LEŻANKI I KOLEDZY.

Głównemu technologowi

mgr inż. ROMANOWI GOŹDZIKOWI

z powodu śmierci

MATKI

wyrazy serdecznego współczucia składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, ZW. ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI I KO-LE-DZY z FABRYKI OSPRZĘTU SAMOCH-O-DOWEGO „POLMO” w ŁODZI.

21 czerwca 1990 r. zmarł w wieku 78 lat

S. + P.

MICHAŁ FRĄCOWIAK

MISTRZ RZEZNICTWA,

żołniers września 1939 r., obrońca Warszawy.

Pogrzeb oraz nabożeństwo żałobne odbyło się w dniu 25 czerwca br. (poniedziałek) w kościele św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej w Warszawie. O smutnej okoliczności zawiadamiają pogrążone w żałobie:

ZONA, DZIECI I WNUCZETA.

Drogię Koleżance

BARBARZE WOJCIECHOWSKIEJ

oraz Kolezno

BOGDANOWI WOJCIECHOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

składają:

OJCA — TEŚCIA

ZESPÓŁ LEKARZY I PIELEGNIAREK ODDZIAŁU INTENSYWNEJ TERAPII SZPITALA KLINICZNEGO im. N. BAR-LICKIEGO.

Kolezno

JANOWI POPIELATEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

ZONY

składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, OR-GANIZACJE ZWIĄZKOWE I PRACOW-NICY ZPDZ „BISTONA”.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

Kolezno

JERZEMU RUBERSZOWI

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY ze STUDIUM JĘZYKA POLSKIEGO dla CUDZOZIEM-CÓW.

MONTAŻ pilotów, dodat-kowych kanałów TVC — polskie, radzieckie 81-02-81. 1173

PAL — VIDEO — UKF — przestrajam. 43-95-04; 81-83-07 Nowakowski. 27142

LODOWKI — naprawa, Pawłowski 36-18-88. 27002

TELENAPRAWA. 51-20-26. 27464

CYKLINOWANIE, laki-e-rowanie 32-92-57. 27514

CYKLINOWANIE, laki-e-rowanie parkietu — 42-05-59. 27903

PODCISNIENIOWE pra-kie dywanów, tapicer-ki. 88-45-70 Rutkowski. 3257

BIURO konstrukcyjne — dokumentacja, oprzyrzą-dowania i wyrobów — 84-53-97 25395

WYKONUJEMY prace to-karskie, frezerskie, ślu-szarskie oraz formy, tłocz-niki. Krótkie terminy. Poznańska 51, 84-53-37 2694

FARBOWANIE, marmur-kowanie surówki. Łódź, Sokółowska 29 (od Szcze-cińskiej) 471

FARBOWANIE, marmur-kowanie, Rąbieńska 123. 52-72-48. 3405

MARMURKOWANIE — krótkie terminy, kon-ferencyjne ceny. Be-ma 75A. 28851

UWAGA! producent o-dzieży!!! Transfer Druk to superdruk na kre-szu, ortalonie, bawel-nie itp. Droższy od si-todruku, ale 100 procent ładniejszy i trwalszy. Zapraszamy firma — „WILEX”. Zgierz, ul. Zachodnia 30 (okolicie targowiska) tel. dom. 16-50-96 2864

KONSERWACJA nowych żuków, nys. 84-62-33. 25602

USŁUGI tapicerskie w do-mu klienta. Atrakcyjne ceny. 74-76-36 (godz. 20-22). 3439

SPRZĄTANIE, mycie o-kien. Rachunki. 74-71-28. 23631

SZABLONY konfekcyjne. 55-32-22. 27627

UKŁADY wydechowe. Judyma 20 27940

WYCISZANIE, zabezpie-czanie drzwi. Terminy Jednodniowe. 51-60-84 — Przybylski. 28977

LISTOW, dokumentów z obozów jenieckich, kon-ferencyjnych getta — poszukuje Łódź 90-001, skrytka 311. 27224

WSPÓLNIKA z gotówką z brzozy miesięj. Posiadam duży lokal. Listy 25821 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96. 26621

NIE pozwól się niszczyć samotności. Plez: Klub „Poznajmy się” Kielce 23, skr. 826. 1252

SKLEP spożywczo-wedli-niarski poszukuje do-stawców. 33-14-94. N 28626

NOŻE tnące do dzia-łania — produkcja i us-tługi ciecicia. Sieradz. 72-155. 1501

NAJMODNIEJSZE gar-nitury Piotrkowska 28 2041

SCIĄGACZE, kołnierzyki 52-05-04. 2161

TANIA boazeria. Sien-kiewicza 79 29780

P.Z. „JOKOL” Niciarnia-na 37 poleca importo-wane obuwie sportowe, bluzki damskie, koszu-le męskie oraz teksas — wszystkie grubości. 3062

OKAZYJNE ceny siatki. „Optimal”. Teresy 107 Teofilów tel. 52-04-97 25864

NAJTANIEJ W SKLEPIE ADAIDANU BUCZKA 25 50.000/ark. * garaże blaszane skia-dane. 1316-g

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM TVC „Tosha-ba” „EI” oraz wiele. Pojezderska 24/2. 27193

TVC Hitachi — stereo — 33-79-37 26433

MASZYNE dziewiarskie „Moda” tania sprzedam. 43-38-41. 2141

SOLARIUM holenderskie dwustronne, półrocze — sprzedam, Koszalin. Kilińszczaków 2, tel. 303-94. 2064

SEGMENT Alabama (bia-ły) 31-99-20 (8-16) 2171

CHŁODNIE 30 m sześc. szafę chłodniczą 15-63-63 Pabianice 2186

TEXTILIMPEX Sp. z o.o. Traugutta 25 sprze-da: patelnie elektryczna typ PE-0.5 i lade Bemar BEW-8, fabrycznie no-we tel. 36-70-28. 26906

SPRZEDAM maszyny do pisania Lucznik tel. 57-49-87 2257

BOKSERY. Rubina, prak-le automat. 55-56-71 27095

SPRZEDAM magiel (loka-lizacja) Miarki 5 m. 9. 27021

OGRZEWACZ „Neolux” — sprzedam 32-58-35. 27120

PUSTAKI keramzytowe i betonowe, sprzedam. — 55-69-90 28433

PUSTAKI — sprzedam. 52-48-10. 25492

SZCZENIAKI basety — sprzedam. 43-98-55 25244

CEGLA, cement, wapno. 86-81-25. 28488

VIDEOODTWARZACZ — 55-27-51 3420

TELEWIZOR kolorowy — tania sprzedam. 52-82-07 28570

VIDEOKAMERA „Pana-sonic” M-7 — sprzedam. 36-43-03 28576

WITRYNE chłodnicze, maszyny do krojenia wędlin, papier. 51-78-30. 28630

OVERLOCK 86-94-32 3512

TELEWIZORY kolorowe, magnetowid. 51-23-09. 27039

TELEWIZORY kolorowe, video. 33-10-32 3439

SZAFĘ chłodniczą 800 l „Poltax 2” — sprzedam. 57-82-88 po 14. 3467

pojazdy

LADE combi kupię, — 32-09-63. 2158

FIATA 127 — sprzedam. 86-80-50 2314

NADWOZIE 126p nowe — sprzedam. Brzeziny tel. 26-55. 2324

126p sprzedam. 81-87-30. 28599

SPRZEDAM wartburga — 43-75-63 (19-21) 28653

„125p” 3-5-letniego, ide-alny stan kupię, 52-98-28 3501

Sprzedaż wyrobów hutniczych „OPTIMAL” Teofilów.

ul. Teresy 107, tel. 52-04-97.

OKAZJA! PRZETARG!

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY:

1. Krosna STB-4-216 z maszynką nicielnicową Stäubli — 20 szt.
2. Zespoły zgrzebne Hartman Hoffman — 5 szt.
3. Wilk AB-5 — 1 szt.
4. Ramę snowadla Beninger — 1 szt.
5. Przewijarki wątku RC-3 — 4 szt.
6. Przedzarki obrączkowe PB-114 — 1 szt.
7. Wybijkarkokopiarke JK firmy Textima NRD — 1 szt.
8. Wybijkarkokopiarke JK firmy Guido NRD — 1 szt.
9. Wybijkarkę kart żakardowych JKL firmy Guido NRD — 1 szt.
10. Maszynę do cięcia kart żakardowych KS firmy Guido NRD — 1 szt.
11. Maszynę wiązania kart żakardowych typ KB, firmy Guido — 1 szt.
12. Krosno Textima — żakard — 20 szt.
13. Aparat klimatyzacyjny Pol-Ros P-5 — 4 szt.

ZPW „WIOSNA LUDÓW”, Łódź, ul. Żeligowskiego 3/5. Informacje — tel. 32-45-23 lub 33-96-80.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa 10 dni po ukazaniu się ogłoszenia. 2571-g

Jednak może być taniej!

ATD COLEX

Comercio Exterior LTDA

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA EKSPORTERÓW I IMPORTERÓW

50-950 WROCLAW, ul. G. ZAPOLSKIEJ 2/4, tel. 44 64 43, fax 44 18 79, tlx 712301

MAGAZYN KONSYGNACYJNY:

DOBROŃ k/PABIANIC, ul. Wrocławska 7A, tel. 16-19

oferuj

INDIGO DENIM JEANS

prod. brazylijskiej

o gram. 144 oz., szer. 168 cm w cenie: 35.000 zł/lmb

o gram. 12 oz., szer. 164 cm w cenie: 32.500 zł/lmb

DLA STAŁYCH I HURTOWYCH ODBIORCÓW CENY PREFERENCYJNE!

Zapraszamy do odwiedzenia nas

Urynkowanie w „widełkach”

Narada była w starym stylu. Zagaili wiceprezydenci potem zebraniem przedstawił sytuację prawną i rozpoczęła się dyskusja. Było gorąco — aż za gorąco bo jeszcze nie ustalono, a już niektórzy żądali głów. Sprawa dotyczy walkowanych od miesiąca stawek czynszu dla użytkowników lokali handlowych, usługowych i produkcyjnych.

Nie ulega wątpliwości, że przedsiębiorstwa gospodarki mieszkaniowej od lat mają złą opinię. Składają się na nią stan techniczny łódzkich kamienic, którymi PGM zarządza i administruje. Po prostu na remonty nigdy nie było pieniędzy. Nie było ich także dla pracowników PGM, którzy uciekali do rzemiosła i już jako prywatnie pracujący na zlecenie, co kosztowało jeszcze drożej. Czy taka sytuacja można nazwać wstępem do prywatyzacji?

Oczywiście — nie, gdyż była to sytuacja chora. Teraz nadszedł czas na jej uzdrowienie, czyli urynkowanie owych lokali. Przedsiębiorstwa występujące w imieniu samorządów stanowią stronę w zawieraniu nowych umów, których przedmiotem jest wysokość komornego. Każdy PGM podzielił swą dzielnicę na strefy i ustalił stawki w określonych granicach, czyli tzw. widełkach. Rozpoczęły się negocjacje, które np. na Polesiu przyniosły konkretne rezultaty. Znalazło się nawet miejsce na stanowisko organizacji społecznych, które uwzględniono, przesuwając termin obowiązywania umów o dwa miesiące. Niestety, w Śródmieściu doszło do samowoli niektórych ROM i władze miasta zawiesiły urynkowanie na jakiś czas.

Wczorajsza narada miała całą sprawę „odkrecić” i „popchnąć” gdzie prywatyzacja handlu, usług i gastronomii ma się zakończyć — według oświadczenia prezydenta Łodzi — do końca tego roku. Władze miasta przedstawiły swój projekt i spodziewały się rzeczowej dyskusji. W jej trakcie trudno jednak wiele pytań, na które trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Na przykład: czy podstawa do ustalenia stawki czynszu przez PGM powinny być planowane na ten rok koszty eksploatacji i remontów wynoszące ok. 5 tysięcy złotych za metr kwadratowy? Odpowiadając na to pytanie, jeden z uczestników spotkania powiedział, że nie są to koszty utrzymania, a koszty ruiny gospodarczej w tej dziedzinie. Zatem należałoby odrzucić wszelkie tego typu kalkulacje i ustalić inne stawki. Ale jakie?

Przedstawiciele PGM byli jednogłuszy: skoro mówimy o urynkowaniu, to zdecydowanie je lokalny użytkownik musi być towarem. A wprawdzie on temu, kto da więcej, po negocjacji wysokość komornego z dotychczasowym użytkownikiem według jakichś

tabelki czy „widełek”, skoro w kolejce stoją inni, oferując znacznie więcej niż przewiduje to górna granica w tabelce? Brać się da — mówili — aby zrobić na remonty, ponieważ żadnych dotacji od władz Łodzi nie będzie. Może to i słusznie... Zławsza że — co wynikało z zacytowanej zebranych ustawy — Zarząd Miejski nie ma w tym wypadku „władczego wpływu” na PGM. Jak rynek — to rynek!

Tylko że kupcy i rzemieślnicy nie pała się do tego, aby wyłączać się z ich pieniędzy, naprawiać błędy i wypaczenia z przeszłości. Chciać żyć na tym samym poziomie co kiedyś, nie zważając o wokół nich się dzieje.

Po dyskusji przyjęto projekt Zarządu Miejskiego „Widełek” są umiarkowane a na strefy podzielono całą Łódź — od Piotrkowskiej po periferie.

W. M.

Przesłaliśmy o włamaniu dokonanym w noc wigilijną zeszłego roku do zakładu usługowo-handlowego „Mekropolu”. Sprawcy wycieknęli okno, wyrwali kratę i zabrali towary — jak podano w akcie oskarżenia — wartości przeszło 12 mln zł. Na włamanie poszli po pilanctwie, a później zaczęli się rządzić szampanem, którego 49 butelek przyniesli z „Mekropolu”. Uczta została przerwana przez funkcjonariuszy policji, do których dotarła informacja o włamaniu i kierunku marszrutu sprawców.

Wczoraj zakończył się ich proces. Sąd Wojewódzki uznał wszystkich trzech winnymi dokonania przestępstwa. Główny oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się, ale dowody zebrane w sprawie nie nasuwały wątpliwości co do jego udziału. Jest to 23-letni recydywista Krzysztof J. Skazany został na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz półtora miliona zł grzywny. Pozostali — Jacek W i Dariusz K. — na 2 lata każdy i po milionie zł grzywny. Wartość mienia, które odzyskano prawie w całości, oceniono na 6,5 mln zł. Za wypite 4 butelki szampana oskarżeni mają zapłacić na rzecz „Mekropolu” 55.600 zł odszkodowania. Wyrok jest nieprawomocny.

W. M.

W swoim koronnym argumencie Związek Sybiraków oświadczył, że przyjmuje w swoje szeregi wszystkich represjonowanych w ZSRR, ale o uprawnieniu występuje tylko dla deportowanych, którzy cierpieli w łagrach. Wyjątkiem są dzieci, które w obozach radzieckich były oddzielone od rodzin i należałyby do traktować na równi z dziećmi polskimi i z młodocianymi jeńcami w obozach hitlerowskich.

(j. kr)

Warto przytoczyć co powiedział nam obecny na miejscu akcji komendant wojewódzkiej straży — płk Stanisław Woźniak: — Nikt nie zwolnił załóg zakładów pracy, które w procesie produkcji używają środków trujących, od czuwania nad bezpieczeństwem całego środowiska. Na bezradność w wypadku awarii nie możemy sobie pozwolić.

W. M.

Ważne telefony

Pogotowie Ratunkowe 998
Pogotowie Policji 997
Straż Pożarna 998
Pomoc drogowa 954
Informacja służby zdrowia

36-15-19
36-55-53
36-32-11
36-32-11
31-97-06
33-92-21
74-34-33
74-28-19

14-35-23, 74-66-95, 992

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90 113 Łódź ul. Sienkiewicza 9 Adres Pocztowy: „DL” Łódź skr. poczt. 89 Teleks 866138 Telefony: centrala 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: I sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32 33-10-38 32-89-47 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności i czytelnikami: 32-98-63; interwencje, telefon usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05; (trekspisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada), Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

Drozsze ubezpieczenia komunikacyjne

Wprawdzie we wczorajszym wydaniu „Expressu” ukazała się informacja, że obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne nie ulegają zmianie, ale rzeczywistość okazuje się inna. Właśnie wczoraj oddziały wojewódzkiego PZU otrzymały tabele z nowymi, wyższymi stawkami. Właściciele pojazdów otrzymają blankiety poczta, jak tylko łódzkie ZETO je wydrukuje. Termin płatności ustalono na połowę sierpnia.

A oto stare i nowe stawki ubezpieczeniowe dla pojazdów produkowanych w dawnych krajach socjalistycznych. Pojazdy o pojemności do 900 ccm — 150 tys. zł (było 115), od 901 do 1.250 ccm — 230 (175), od 1.251 do 1.500 — 335 (255), powyżej 1.500 ccm — 495 (380). Są to opłaty dla pełnego zakresu ubezpieczenia (OC, NW, AC), bez uwzględnienia rabatów.

Ubezpieczenie pojazdów zachodnich jest droższe i wynosi teraz odpowiednio: do 900 ccm — 335 tys. zł, do 1.250 ccm — 510 tys. zł, do 1.500 ccm — 720 tys. zł, powyżej 1.500 ccm — 1.040 tys. zł.

W. M.

Związek Sybiraków postuluje Zrównanie praw

Przesłaliśmy Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Łodzi — Feliks Milan nadesłał nam kopię pisma skierowanego do łódzkich senatorów i posłów RP. W związku z rozpatrzeniem przez Sejm i Senat zmian do ustawy kombatanckiej i emerytalnej, Związek Sybiraków zwraca się o zapoznanie się z treścią załączonego pisma podpisanego przez wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Sybiraków i przewodniczącego Komisji Historycznej — J. Przewłockiego, skierowanego do Biura Prawoza Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

W piśmie tym Zarząd Główny Związku Sybiraków stwierdza m. in., że od chwili swego odrodzenia głębia wniosek i domaga się by deportowani — zesłani przez władze ZSRR — byli zrównani w prawach i świadczeniach z kombatanami, którymi z racji zesłania nie są. Tragizm byłby łączył tej ogromnej grupy obywateli polskich — urzędników państwowych, inteligencji, Policji Państwowej, działaczy politycznych, księży, leśników, wojskowych, itd. Nie tylko ich wywożono, ale wywożono także całe ich rodziny — dzieci, starców, ciężarne kobiety i każdego, kto się przy tym nawinęł. Już w transportach umiera-

Szampańska uczta skończyła się w sądzie

Wczoraj zakończył się ich proces. Sąd Wojewódzki uznał wszystkich trzech winnymi dokonania przestępstwa. Główny oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się, ale dowody zebrane w sprawie nie nasuwały wątpliwości co do jego udziału. Jest to 23-letni recydywista Krzysztof J. Skazany został na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz półtora miliona zł grzywny. Pozostali — Jacek W i Dariusz K. — na 2 lata każdy i po milionie zł grzywny. Wartość mienia, które odzyskano prawie w całości, oceniono na 6,5 mln zł. Za wypite 4 butelki szampana oskarżeni mają zapłacić na rzecz „Mekropolu” 55.600 zł odszkodowania. Wyrok jest nieprawomocny.

(ZT)

Chmura amoniaku nad mleczarnia

Awaria zaworu bezpieczeństwa w Łódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej sprawiła, że przez 20 minut wydobywał się tam wczoraj amoniak, tworząc nad zakładem niebezpieczną dla życia ludzi chmurę. Przy pomocy straży pożarnej cała załoga spółdzielni ewakuowano i na szczęście nikt na tym poważnie nie ucierpiał.

Kierownictwo spółdzielni przekazało nam, że o godz. 15.30 ponownie włączono sprężarkę, a według opinii san-epidu nie istniało już żadne niebezpieczeństwo dla pracowników. Awaria nie wpłynęła też na produkcję spółdzielni.

Warto przytoczyć co powiedział nam obecny na miejscu akcji komendant wojewódzkiej straży — płk Stanisław Woźniak: — Nikt nie zwolnił załóg zakładów pracy, które w procesie produkcji używają środków trujących, od czuwania nad bezpieczeństwem całego środowiska. Na bezradność w wypadku awarii nie możemy sobie pozwolić.

W. M.

Fachowcy?...

Piątek, 29 czerwca. Winda stanęła, przyjechali specjaliści z zakładu dźwigów, naprawili. Winda jeździła 1,5 godziny.

Sobota — niedziela 30 czerwca — 1 lipca — chodzimy pieszo, z zawalami, astmami, inwalidami...

Poniedziałek, 2 lipca. Przyjechała „brzyda tygrysa” — winda jeździła... 15 minut!

Wtorek, środa, czwartek zeszłego tygodnia. Speca wpadają do klatki, naprawiają. Przeciętnie dźwig działa 15-30 min.

Piątek, 6 lipca. Radocha dla wszystkich, jeździmy! Do wczoraj! Teraz bezczelny dźwig jeździ tylko wtedy, gdy ktoś w nim jest. Przywołać go nie można.

Nie wiem jak długo będą trwały perturbacje z windą w V klatce schodowej przy ul. Brzechwy 9. Myślę, że albo trzeba zlikwidować windę, albo zmienić mechaników, bo szkoda ludzkich nóg, pieniędzy na opłatę za windę i benzyny, którą spala się na dojazdy bohaterkiej brzydy.

(kl)

Co jest na poczcie oprócz podwyżek

Okazuje się, że niewiele. Nasz czytelnik wstąpił wczoraj do dużego urzędu pocztowego przy al. Kościuski, żeby kupić i wysłać kartę pocztową. Jak wiadomo, karta taka (ze znaczkiem) kosztuje po podwyżce 500 zł. Na poczcie były jednak tylko karty stare — po 25 zł. Ha, trudno, trzeba dokupić znaczki za 475 zł. Niby tak, tylko że pocztą nie dysponuje odpowiednimi nominalami, oferuje natomiast znaczki po 500 zł.

Żeby więc wysłać kartę, klient musiał zapłacić pocztę o 25 zł więcej niż wynosi oficjalna taryfa. No może nie musiał — mógł się przecie obrazić i nic nie wysłać. Tylko po co w takim razie jest pocztą?

Nasz czytelnik zastanawia się dlaczego instytucja ta, wprowadzając poważne podwyżki, nie przygotowuje się do nich, nie zapatrzy swoich placówek we właściwe karty, we właściwe znaczki itd. Sądymy, że z tych samych powodów, dla których sklepy spożywcze nie chcą przyjmować butelek, za które pobrały kaucje. Może za rok, może za pięć...? Bo strach pomyśleć że nigdy. (ab)

„Drogówka” zależna od urzędów

Dwie osoby poniosły śmierć, a 41 zostało rannych w wyniku 35 wypadków, do których doszło w minionym tygodniu na drogach Łodzi i województwa. Zanotowano również 58 kolizji bez ofiar, zatrzymano 42 nietrzeźwych kierowców.

2 bm. o godz. 3.40 w miejscowości Antoniew łądza, poraziła stojących przy swoim motocyklu dwoje 13-latków. Dziewczyna zginęła na miejscu, chłopca z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala. Kierowca łady uciekł. Zatrzymano go około godz. 10 w miejscu zamieszkania. Wynik badania krwi na obecność alkoholu był negatywny. Kierowca nie potrafił wyjaśnić dlaczego zbiegł z miejsca wypadku.

W opisanym wypadku świadkowie zapamiętali numer łady. Zdawałoby się, że nie łatwiejzego jak sprawdzić do kogo należy wóz, gdzie mieszka właściciel i zatrzymać go od razu (oczywiście gdyby wrócił do domu). Okazuje się jednak, że „drogówka” nie dysponuje aktualną kartoteką takich danych. Dostępne są one tylko w urzędach komunikacji, a urzędy — jak wiadomo — kończą pracę wczesnym popołudniem. Jeśli więc wypadek zdarzy się wieczorem, to nawet mając zapisany numer wozu sprawy nie można go odszukać i trzeba czekać do następnego dnia, do otwarcia urzędów.

(ab)



Gdybyśmy sechelił po niedzielnym meczu, wieniec mistrzostwa świata w piłce nożnej, postawił pytanie o, takie sobie, z głupia frant, to chyba powinno ono brzmieć następująco: a kiedy p r a w d z i w y f i n a l m i s t r z o s t w s w i a t a ? ...

Komentując tenże mecz, Zbigniew Boniek stwierdził, że również Polska — mimo, że nie brała udziału w mistrzostwach — odniosła w nich sukces, ponieważ nasz sędzia linijowy wystąpił w tej funkcji aż osiem razy, a niewiele brakowało, by sędziował również jako główny arbiter w meczu o trzecie miejsce.

Grunt to umieć się cieszyć!

Kompromitacja zakończył się finał konkursu „Miss Polski '90”. Najpierw przez długie minuty trzymano na scenie stre-mowane dziewczyny w oczekiwaniu na werdykt jury, a później — podczas koronacji — pomylono (!) zwyciężczynię z pierwszą wiemiss.

Pewnie dlatego, że mamy tylko dwa konkursy na najładniejszą Polkę. Gdyby było ich więcej (np. Miss Rzeczypospolitej, Miss Poland, Miss Pologne, itp.), zapewne organizatorzy doszliby do większej wprawy...

Reportarka łódzkiej telewizji, prowadząca w sobotnim „Magazynie nie tylko kulturalnym” rozmowę z przedstawicielami NZZ, po ostrej krytyce „Gazety Łódzkiej” zmieniła ją ze słowami: „odłożmy ją na bok” — i wyrzuciła.

Rzeczywiście, sposób postępowania z pismem, z którego poglądami pani redaktor się nie zgadza, jest „nie tylko kulturalny”.

„Życie Pabianie” z zadowoleniem donosi, „Stary Rynek międzynarodowym targowiskiem”. Z tekstu dowiadujemy się, że 2 lipca na Starówkę zajeżdża autokar z Turystami radzieckimi, którzy rozpoczęli intensywny handel, cieszący się dużym zainteresowaniem pabianian.

Jeden autokar z ZSRR — i od razu powstało wielkim światłem!

Łódzki „Central” bezustannie reklamuje się przez megafony jako najlepsza placówka handlowa w kraju. Jednocześnie każdy może się przekonać, że znaczną część tzw. powierzchni sprzedażnej „Centralu” zajmują stoiska innych firm, czyli konkurencji. Ale „Central” i tak jest najlepszy!...

do widzenia
NASZ TELEFON
33-41-10

<p>Pogotowie dźwigowe 74-87-66, 74-40-41</p> <p>TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15-17, w dni wolne od pracy całą dobę.</p> <p>TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-19.</p> <p>TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33.</p> <p>ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-82, poniedziałek — piątek godz. 17-20.</p> <p>MIŁOZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.</p> <p>TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.</p> <p>POGOTOWIE MIESZKANIOWE: spidzielnice 32-48-36 komunalne 36-33-85 osiedle Widzew 74-28-13 74-26-00</p> <p>SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42</p> <p>USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00</p> <p>POMOC RODZINIE I SAMOTNYM (Sienkiewicza 38) poniedziałki, wtorki, czwartki, godz. 15-19, środy godz. 9-13</p> <p>TEATRY — nieczynne</p> <p>MUZEJA TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWEJ</p>	<p>WYCH (Gdańska 13) godz. 11-17 (Gdańska 107) godz. 9-17</p> <p>ODDZIAŁ RADOŚCZYZN (Zgierska 147) godz. 9-16</p> <p>SPORTU I TURYSTYKI (Worcełowa 21) godz. 11-15</p> <p>HISTORIĘ MIASTA ŁÓDZI (ul. Ogrodowa 13) godz. 10-14</p> <p>WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 382) godz. 10-16</p> <p>SZTUKI (Wilekowskiego 36) — godz. 10-17</p> <p>MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-15</p> <p>MIASTA PABIANIC (Stary Rynek 3) godz. 10-15</p> <p>WYSTAWY</p> <p>GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10-16 6 wieków malarstwa</p> <p>GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12-17 fotografie K. Janaszewskiego</p> <p>SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 88) godz. 12-17 rysunek A. Nowaka</p> <p>SALON FOTOGRAFII (Piotrkowska 102) godz. 12-18 W. Malek — „Detal architektoniczny ulicy Piotrkowskiej”</p> <p>GALERIA SZKOŁY FILMOWEJ (Piotrkowska 189) godz. 8-22 — Marczewski/Barzszak — fotografie</p> <p>ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasza do godz. 17)</p> <p>OGRÓD BOTANICZNY — godz. 9-20</p> <p>PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10-17</p> <p>LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) godz. 12 do zmroku, w dni wolne od pracy godz. 10.</p> <p>KAPIELISKO „FALA” — kąpieliska, czynne codziennie w godz. 10-18</p> <p>KINA</p> <p>BAŁTYK — „48 godzin” — USA od lat 18 godz. 10, 12, 15, 30, 17, 30, 19, 30</p> <p>GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10, „Krótkie spieście” — USA od lat 12</p> <p>IWANOWO — „Krótkie spieście II” (USA) od lat 12 godz. 13; „Niebezpieczne związki” (USA) od lat 18 godz. 17, 19</p> <p>LDK — „Piramida Boga Słońca” (RFN) od lat 12 godz. 15, 30, 17, 30; „Ludzie koty” (USA) od lat 18 godz. 19, 30</p> <p>MEODA GWARDIA — „Rykoszet” (USA) od lat 18 godz. 13; „Niebezpieczne związki” (USA) od lat 18 godz. 13, 17, 19</p> <p>POLESIE — „Piramida Boga Słońca” (Jug.) godz. 16; „Pracująca dziewczyna” (USA) od lat 15 godz. 18</p> <p>POKOJ — „Akademia policyjna nr 5” (USA) od lat 15 godz. 15, 17, 19</p> <p>PRZEWIOSNIE — „Akademia policyjna nr 5” (USA) od lat 15 godz. 15, 17, 19</p> <p>STYLOWY — „Elektroniczny mordca” — USA od lat 15 godz. 15; „Imperium słońca” — USA od lat 13 godz. 18</p> <p>SWIT — „Rain Man” (USA) od lat 18 godz. 17, 19</p> <p>ROMA — „Winnietu w Dolinie Śmierci” Jug. od lat 12 godz. 15.</p>	<p>„Predator” USA od lat 15 godz. 17; „Przesłuchanie” pol. od lat 18 godz. 19</p> <p>TATRY — „Krótkie spieście II” (USA) od lat 12 godz. 16, 18</p> <p>TATRY KAMERALNE — „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA) od lat 15 godz. 17</p> <p>TATRY LETNIE — „Akademia policyjna nr 5” godz. 21,30 (czynne w dni pogodne)</p> <p>WOLNOSC — „Mściciel znad Złotej Rzeki” (Hongkong) od lat 15 godz. 12, 14, 16, 18</p> <p>WISLA — „Rain Man” — USA od lat 15 godz. 15, 17, 15, 19, 30</p> <p>WŁOKNIARZ — Film premierowy „Parzywe dranie” — USA od lat 15 godz. 10, 12, 15, 15, 17, 15, 19, 30</p> <p>ZŁOTA JESIEŃ — Bajki godz. 11; „Kaczorek Felus” godz. 12</p> <p>ZACHETA — „Akademia policyjna nr 5” (USA) od lat 12 godz. 11, 13, 15, 17, 19</p> <p>RAWIARNIA TEST (Narutowicza 20) nieczynna</p> <p>DKF — „PREKER” (Nowotki 41) godz. 17; „Stowarzyszenie marnych poetów”</p> <p>OKA — Bajkoland — Bajki „Se-Ma-Fora non stop godz. 11-15</p> <p>PABIANICE</p> <p>MAZUR — „Matador” (od lat 18) godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30; „Przygodzie rabiego Jakuba” (franc.) od lat 15</p> <p>APEKI</p> <p>Mickiewicz 20 Gagarina 8, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Gorkiego 21a</p> <p>Aleksandrów — Kościuski 4;</p> <p>Konstantynów — Sadowa 10, Pabianice — Zamkowa 2, Głowno — Łowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Dąbrowskiego 16.</p> <p>DZYSZY SZPITALI</p> <p>Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pleniny 30)</p> <p>Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)</p> <p>Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)</p> <p>Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)</p> <p>Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)</p> <p>Chirurgia szcękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)</p> <p>Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 195)</p> <p>Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)</p> <p>Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 32-81-26</p> <p>Interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w. 31</p> <p>Gabinet chirurga dziecięcego ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała doba 74-14-14</p> <p>Gabinet pediatry, ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny cała doba, tel. 74-14-13.</p> <p>Gabinet stomatologiczny (ul. Ząborskiej 1) czynny od godz. 18 do 7, w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72</p>
---	---	--

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90 113 Łódź ul. Sienkiewicza 9 Adres Pocztowy: „DL” Łódź skr. poczt. 89 Teleks 866138 Telefony: centrala 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: I sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32 33-10-38 32-89-47 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności i czytelnikami: 32-98-63; interwencje, telefon usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05; (trekspisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada), Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.